

Koncerny zarobiły miliardy na szczepionkach – str. 7

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA



Środa 11 sierpnia 2021

Wyrok w sprawie marszałka Mieczysława Struka już w piątek

STRONA 4



FOT. KAROLINA MISZTAŁ

Są już wstępne wyniki sekcji zwłok Bartosza S. Rodzina je kwestionuje

STRONA 6



FOT. LUKASZ CAPIAR

Rozpoczęły się zapisy na 47. Dziecięce Zawody Rowerkowe „Głosu Pomorza” w Słupsku.

STRONA 14

Aleja Brzozowa w Słupsku umiera, a posadzone tam młode brzozy usychają

STRONA 2

Miejsca parkingowe przed słupskim ratuszem są za wąskie. Co przyznaje ratusz

STRONA 4

Rząd ogłosił Programu Budowy Dróg Krajowych 2030

Politycy obiecują: mamy mieć gotową już S6 i Sil za 10 lat

Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@gp24.pl



Komunikacja

Choć do niedawna trudno było w to uwierzyć, a teraz 56 powstaje, a kolejny rządowy plan budowy dróg nam ułatwi podróżowanie, tym razem w kierunku południowym do Poznania i Katowic dzięki budowie Sil.

Ponad 2,5 tys. km nowych dróg szybkiego ruchu, dokończenie trwających inwestycji na prawie 4 tys. km, pełna sieć dróg autostrad i dróg ekspresowych – to założenia ogłoszonego 9 sierpnia Rządowego Programu Budowy Dróg Krajowych do 2030 r. (z perspektywą do 2033 r.). Z naszej per-



FOT. RADEK KOŁEŚNIK

W Koszalinie powstanie wiadukt, który jest częścią budowanej już tam części Sil. Ta droga jest ważna dla mieszkańców Pomorza Środkowego

spektywy, czyli mieszkańców Pomorza Środkowego, najważniejsza w tym planie jest budowa całej Sil od Kosz-

lina do Poznania i dalej na Górną Śląsk. ©
STRONA 3

REKLAMA

#TRZYFALE

SPA TRZYFALE
SŁUPSK,
UL. GRUNWALDZKA 8A
tel. 887 808 822,
887 808 826



ZADBAJ O SWOJE CIAŁO JUŻ DZIŚ!

Masaże, zabiegi na twarz, pielęgnacja ciała, zabiegi dla dwojga i inne.

Zapraszamy!



AUTOPROMOCJA

0010230926

0010184502

Politycy zapowiadają budowę całej drogi ekspresowej z Katowic na Pomorze Środkowe

Grzegorz Hłurecki
grzegorz.hlurecki@poblapress.pl

komunikacja

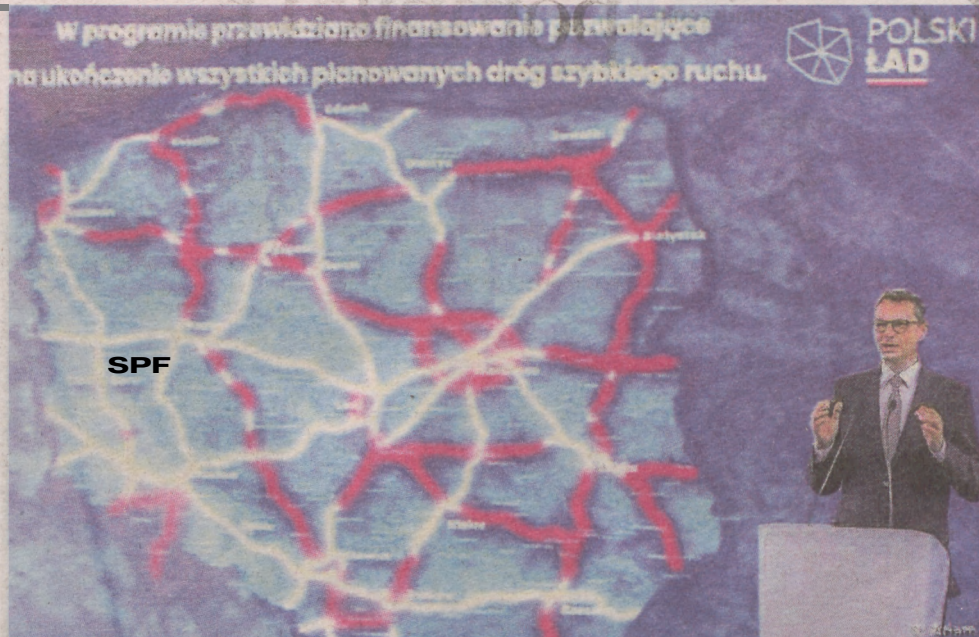
Wczoraj poznaliśmy założenia Rządowego Programu Budowy Dróg Krajowych 2030. A ten przewiduje, że za dziesięć lat cała trasa STI i cała trasa S6 będą już gotowe.

Co do S6 obaw nie ma, w zasadzie wszystkie odcinki są już w fazie realizacji i powstaną za HfcW^ä^VrojołftWzie wdrażany. W zasadzie już kończy się budowa Trasy Kaszubskiej, czyli odcinka od Trójmiasta do Bożegopola Wielkiego koło Łęborka. Ma być oddana najpóźniej w I kwartale przyszłego roku i skróci podróż samochodem ze Słupska do Gdańska do godziny idwudziestu minut. Ta droga omija bowiem Redę i Wejherowo. Natomiast odcinki S6 w regionie słupskim wchodzi w fazę realizacji. Tak samo jest z obwodnicą Sianowa i Koszalina, która ma być gotowa

za dwa lata. Tak jak i kolejny pas na obwodnicy Słupska. Reasumując S6 pojedziemy całą w 2025 roku, potem zaś ma powstać tylko nowy odcinek S6, czyli Zachodnia Obwodnica Szczecina w ciągu drogi ekspresowej S6. Wartość inwestycji o długości ponad 50 km jest szacowana na ok. 5,2 mld zł.

O trasę S6 nie powinniśmy się więc martwić. Kolejne odcinki S6 są już w trakcie realizacji z gwarancjami finansowymi z czego na znaczną większość zostały podpisane umowy. Nie mogę się doczekać, kiedy będziemy mogli szybko i sprawnie przejechać tą długo wyczekiwana drogą - napisał Piotr Müller, rzecznik rządu i słupski poseł PiS, informując o nowym rządowym programie

Gorzej z trasą Sil. Ta ma na razie pewny tylko jeden odcinek, podzielony na trzy etapy, z Koszalina do Bobolic. Ale zgodnie z ogłoszonym właśnie rządowym programem do 2030 roku również trasa Sil ma być gotowa w całości, z Koszalina aż na Śląsk. Z naszego punktu widzenia, to najważniejsza droga, z tych, których reali-



Plan obejmuje nowe zadania o wartości około 187 mld zł oraz zadania kontynuowane o wartości 105 mld zł. Jest w nim Sil od Katowic po Koszalin i nowa obwodnica Szczecina - S6

zacje zaplanował rząd po 2025 roku do 2033 roku. Skróci ona znacznie podróż ze Słupska do Poznania i dalej w stronę Katowic. Będzie też podstawową drogą dla turystów jadących na Pomorze Środkowe. Dojazd

ze Słupska w stronę Sil będzie możliwy S6 lub DK 21 od Ustki do Miastka.

Ministerstwo Infrastruktury opracowało projekt nowego programu drogowego, w którym została zaprezentowana

sta inwestycja na drogach krajowych zaplanowanych przez rząd do realizacji w rozpoczętej III dekadzie XXI w.

Wśród nich jest m.in. Zachodnia Obwodnica Szczecina, oraz droga ekspresowa Sil z Po-

morza Środkowego na Górny Śląsk, droga Sio od Szczecina do Warszawy i Obwodnica Aglomeracji Warszawskiej. Przebudowana zostanie autostrada A2 Warszawa-Łódź i autostrada A4 Krzyżowa-Wrocław i Wrocław-Tamów.

Nowy RPBKD obejmuje nowe zadania o wartości około 187 mld zł oraz zadania kontynuowane o wartości około 105 mld zł.

- Do budowy dróg podchodzimy kompleksowo, realizujemy pełną sieć dróg szybkiego ruchu. Ogłoszenie nowego Programu na całą rozpoczętą właśnie dekadę to dobra wiadomość dla branży budowlanej, która może planować swoje działania w długiej perspektywie. Inwestycje publiczne są tym czynnikiem, który napędza gospodarkę. Dlatego nasz nowy ambitny program zakłada ukończenie wszystkich planowanych obecnie dróg szybkiego ruchu i połączenie wszystkich polskich regionów i miast wojewódzkich siecią bezpiecznych i komfortowych dróg - powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk. ©R

AUTOPROMOCJA

WEEKEND
TUŻ TUŻ

wydanie z 10.08.2021

GŁOS
POMORZA

REKLAMA

0010233124

**OBWIESZCZENIE
PREZYDENTA MIASTA SŁUPSKA**

Działając na podstawie art. 11 f ust. 3 i 4 w związku z art. 11 a ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. Z 2020 r. poz. 1363) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. Z 2021 r. poz. 735)

zawiadamiam

O wydaniu decyzji nr 237/2021 z dn. 23.07.2021 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą „Rozbudowa ulicy Legionów Polskich od skrzyżowania z ul. Andrzeja Zauchy do ul. Ryszarda Riedla w Słupsku”

Inwestycją objęte są następujące nieruchomości:

Działki w liniach rozgraniczających pas drogowy:

- 230/4, 98/5, 170, 171, 102/2, 103/4, 104/4, 111/2, 7/4, 98/18, 105/4, 105/13, 197, 198, 98/20, 101/14, 99/12, 98/3 obr. 8; 968/1 obr. 10 – pas drogowy ul. Legionów Polskich
- 111/1 obr. 8 – pas drogowy ul. Ryszarda Riedla

Działki przeznaczona do tymczasowego zajęcia w celu budowy i przebudowy urządzeń infrastruktury technicznej i budowli kolidujących z inwestycją:

- 105/14, 104/3, 100/12, 100/13, 98/21, 99/11, 101/13 obr. 8

Niniejszą decyzją zakończono postępowanie administracyjne, wszczęte na wniosek Prezydenta Miasta Słupska z siedzibą przy Placu Zwycięstwa 3 w Słupsku.

W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od dnia otrzymania zawiadomienia, z treścią decyzji można zapoznać się w Wydziale Budownictwa Urzędu Miejskiego w Słupsku (Plac Zwycięstwa 1, pokój 02, tel. 59 84 88 409), w poniedziałki od 7.30 do 16.30, od wtorku do czwartku w godz. 7.30 – 15.30 i w piątki w godz. 7.30 – 14.30. Termin ewentualnie planowanej wizyty w tutejszym wydziale należy uzgodnić telefonicznie pod ww. numerem.

Doręczenie niniejszego obwieszczenia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia jego ogłoszenia.

Data publikacji obwieszczenia stanowi datę ogłoszenia.

REKLAMA

0010235528

BURMISTRZ MIASTA ŁĘBY

Informuje

o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łębie:

– wykazu numer 50/2021, z dnia 09.08.2021 roku, w sprawie w sprawie sprzedaży nieruchomości - dwóch działek o numerach 95/8 i 95/9, o powierzchni łącznej 715 m², położonej w Łębie, obręb 2, przy ul. Dojazdowej, w drodze bezprzetargowej, na poprawę warunków zagospodarowania działki sąsiedniej.

REKLAMA

0010233551

OGŁOSZENIE O DRUGIEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Słupsku Dariusz Lidak (tel. (59) 844 45 00, fax (59) 844 48 00) ogłasza, że dnia 31 sierpnia 2021 r. o godz. 11.30 w budynku Sądu Rejonowego w Słupsku, mającego siedzibę przy Szarych Szeregach 13, w sali nr 101, odbędzie się

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości położonej: **76-200 Słupsk, Szczecińska 16**, działka numer 839/7, 839/8, 839/9, 839/10, 839/11, 839/12, 839/14, 839/15, dla której Sąd Rejonowy w Słupsku VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr **KW SL 1 S/00017770/9** (NWK: SL 1 S/00017770/9).

Suma oszacowania wynosi **8 774 100,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi **5 849 400,00 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rekoimię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **877 410,00 zł**.

Rekoimie można uiścić na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA Oddział 1 w Słupsku 121020 4649 0000 7902 0149 9987

najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc. w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

www.dawro.pl - J

REKLAMA

0010231450

**WEŹ UDZIAŁ
W KONKURSIE**

**I WYGRAJ
PRZELOT!**

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej

LOTOS

Wyrok w sprawie marszałka województwa Pomorskiego Mieczysława Struka w piątek

Jacek Wierciński
jacek.wiercinski@polskapress.pl

Gdańsk

We wtorek sąd rozpatrzył apelację w sprawie marszałka Mieczysława Struka dotyczącą oświadczeń majątkowych. Od wyroku I instancji odwołała się prokuratura i obrona. Ostatecznie ogłoszenie prawomocnego wyroku w tej sprawie sędzia Joanna Szulc-Kozik, przewodnicząca 3-osobowego składu orzekającego, zapowiedziała na piątek, 13 sierpnia 2021 r.

Po półgodzinnym sprawozdaniu na temat ustaleń dokonanych przed I instancją głos zabrano oskarżenie i obrona. Prokuratura chce, by sprawa została ponownie skierowana do sądu I instancji i tam oceniona surowiej.

- Apelacja ta, w mojej ocenie, w sposób należyty, syntetyczny, lecz zarazem wystarczająco szczegółowy odnosi się



- Jestem przekonany co do tego, że jestem niewinny. Jestem przekonany, że wypełniałem oświadczenie majątkowe prawidłowo - mówił marszałek Mieczysław Struk

do wszystkich kwestii, które prokurator zarzuca wydanemu przez sąd rejonowy wyrokowi

- zastrzegła prok. Ewa Leśniewska z Prokuratury Okręgowej w Gdańsku, która tłumaczyła,

że szanując czas sądu, nie będzie ustnie opowiadała o argumentacji zawartej w skierowa-

nym do sądu piśmie oskarżenia.

Szerzej wypowiedzieli się trzej obrońcy marszałka, którzy zwracali uwagę na swoje zastrzeżenia dotyczące nieprawomocnego orzeczenia. Wskazywali m.in., że ewentualne nieprawidłowości należy ocenić jako powstałe „w warunkach nieumyślności”, oraz na fakt, że małżonka samorządowca funkcjonowała w warunkach dużej niezależności finansowej i sama podejmowała decyzje dotyczące swojego majątku oraz prowadził działalność biznesową [to ważne, bowiem przynajmniej część rzekomo nieujawnionych przez Struka składników majątku ma należeć do jego żony - dop.red.].

- Ja wiem, że prokuraturze z całą pewnością chodzi o wyeliminowanie mnie z życia publicznego, ale jestem przekonany, że nie zasługuję na to, ponieważ oświadczenia majątkowe wypełniałem, w moim przekonaniu, starannie, z pełną wiedzą na temat składników majątkowych - mówił Mieczysław Struk.

Podkreślił też, że od 30 lat sprawuje funkcje publiczne w samorządach, a w związku z tym od dekad podejmuje decyzje dotyczące ważnych i dużych pieniędzy, mając poczucie odpowiedzialności za miasto oraz budżet województwa i starając się dochować pełnej staranności. Podobnie - tłumaczył - postępował w przypadku oświadczeń majątkowych.

Obrona stoi na stanowisku, że uznane przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe 2 z 6 stawianych marszałkowi zarzutów **44** „powinny zostać uwzględnione”.

Wstępnym nieprawomocnym orzeczeniem sąd rejonowy zdecydował o warunkowym umorzeniu sprawy na 2 lata, pod warunkiem zapłaty ok. 11 tysięcy złotych. Sąd tylko częściowo uznał argumentację oskarżenia, które zarzucało samorządowcowi fałszowanie oświadczeń majątkowych sprzed lat. Za niepodważalne uznał, że majątek pochodził z legalnych źródeł, a wina nie jest znaczna. ©

Władze Słupska w końcu przyznają, że miejsca parkingowe przed ratuszem na Placu Zwycięstwa są niezgodne z normami

Słupsk

Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@polskapress.pl

Odmalowane na nowo miejsca parkingowe na placu Zwycięstwa czeka najpewniej zamalowywanie szarą farbą i ponowne malowanie, by parking spełniał normy. Ponaszym artykule i tym, że z linijką w ręku zmierzaliśmy miejsca parkingowe, władze Słupska przyznały, że 45 procent miejsc parkingowych jest po prostu niezgodna z przepisami. Trzeba je poszerzyć.

18 lipca napisaliśmy, że rok temu, w wyniku zmian w organizacji ruchu, ubyło na placu Zwycięstwa miejsc parkingowych. Te, które pozostały, zostały niedawno odświeżone. Linie wyznaczające poszczególne miejsca teraz śnieżnobiałe i wyraźne, szkoda tylko, że miejsca parkingowe są ciasne i... nierówne. Zmierzaliśmy je.

Odpowiedziała nam wtedy Anna Kowalczyk, miejski inżynier ruchu w Słupsku: - Odnosząc się do kwestii organizacji ruchu na Placu Zwycięstwa informuję, iż wymiary miejsc postojowych stanowią kompro-



Władza przyznaje, że miejsca parkingowe pod ratuszem są za wąskie. Co każdy widzi w praktyce

mis pomiędzy ich ilością a szerokością. Stanowiska posiadają minimalną dopuszczalną przepisami szerokość, dzięki czemu jest ich więcej.

Każdy jednak, kto parkował auto przed ratuszem wie, że część miejsc jest za wąska. Teraz oficjalnie przyznało to wiceprezydent miasta Marek Goliński. Napisał to w odpowiedzi na interpelację radnej Anny Mrowińskiej. Po naszym tekście napisała ona w interpelacji, że na zdjęciach widać miarkę i dowodzi to, że niektóre miejsca mają mniej niż 2,5 metra wymagane przepisami i we-

zwała władze miasta do przestrzegania przepisów.

W odpowiedzi wiceprezydent przyznał, że 45 procent miejsc nie spełnia normy i trzeba to zmienić. Odpowiedzialność zrzucił na operatora strefy płatnego parkowania, który w ramach gwarancji ma to naprawić. Jak i kiedy trwają rozmowy.

Tu trzeba jednak wrócić do historii. Szerokość miejsc parkingowych zmieniła się za rządów Roberta Biedronia. Już w 2016 roku kierowcy zaczęli się skarżyć, że jest za wąsko. Z czasem linie wyblakły,

a kierowcy parkowali tak by zmieścić auto ignorując wyblakłe linie. Problem odżył na nowo po odnowieniu linii. - I znowu miasto poniesie koszty, by naprawiać problemy, które samo stworzyło w minionej kadencji - usłyszeliśmy w ratuszu od jednego z urzędników.

Zmiany, zmiany, zmiany

Co kilka lat aktualnie rządzący ratuszem wprowadzają zmiany organizacji ruchu i żonglują miejscami parkingowymi na placu przed budynkiem magistratu. W 2011 przed ratuszem wytyczono dodatkowe 44 miejsca parkingowe. Część z nich powstała w miejscu przeznaczonym wcześniej dla autokarów.

Na placu Zwycięstwa mogło jednocześnie zaparkować nawet sześć autokarów. Pozostawiono tylko jedną zatokę dla autobusów, a miejsce wykorzystano na utworzenie stanowisk parkingowych dla aut osobowych. W sumie powstało ich 44, co stanowi około 20 procent wszystkich miejsc parkingowych na placu.

- To bardzo wygodne miejsce - tłumaczył nam wtedy Marcin Grzybiński, z-ca dyrek-

tora Zarządu Infrastruktury Miejskiej. - To ścisłe centrum, w pobliżu jest wiele sklepów i instytucji. Pewnie dlatego jest tak oblegane przez kierowców. Z naszych obserwacji wynikało, że na placu rzadko zajęte były wszystkie miejsca dla autokarów. Podczas gdy brakowało miejsc dla samochodów. Problemy nasiliły się zwłaszcza po likwidacji parkingu przy ul. Starzyńskiego.

Po objęciu funkcji prezydenta przez Roberta Biedronia, najpierw ogłoszono konkurs i zapowiedziano, że z czasem docelowo parking na placu zniknie z krajobrazu miasta. W 2015 roku władze Słupska twierdziły, że parking pod ratuszem zajęty jest przez samochody najwyżej w połowie i służy na lepsze wykorzystanie. Ostatecznie ma on reprezentacyjny charakter. Ogłoszono więc konkurs, zaznaczając w nim, że docelowo parkingu nie będzie, ale na początku zostanie 75-100 miejsc postojowych lub ewentualnie wprowadzeniu parkingu podziemnego.

W kolejnym roku na nowo wymalowano miejsca parkingowe na placu Zwycięstwa i zaczęły się problemy z szeroko-

ścią wyznaczonych miejsc. Kierowcy narzekali na naszych łamach, że miejsca są zbyt wąskie.

- Drogowcy niedawno odmalowali linię na parking. Wydaje mi się, że przy okazji miejsca parkingowe się zmniejszyły - twierdził wtedy kierowca ze Słupska.

Zdaniem słupszczyzanina, efekt był taki, że część samochodów zajmuje powierzchnię większą niż wyznaczona liniami. A przez to liczba miejsc parkingowych na placu się zmniejsza.

Już w obecnej kadencji zlikwidowano też bezpłatne miejsce postojowe koło ratusza. Rok temu wprowadzono nowe oznakowanie i zlikwidowano kolejne miejsca parkingowe. Na nowe malowanie czekaliśmy.

W tym roku odnowiono linie i znowu jest problem z szerokością miejsc parkingowych. Jak to się skończy? Pewnie linie zostaną zamalowane na szaro i pojawią się nowe, aby miejsca parkingowe były szersze. Jak widać, w tak prostej sprawie, w której wystarczy wziąć miarkę, by zobaczyć, że kolejni urzędnicy mówili, coś, czemu miarka przeczy. ©

Wariant Lambda jest na Pomorzu

Jacek Wierciński
jacekwiercinski@pobkpress.pl

Pomorz

Wysoco zaraźliwy, a dotego najpewniej bardziej odporny na przeciwciała i szczepionki niż pozostałe mutacje- taki jest wciąż mało dokładnie znany, wariant Lambda koronawirusa Covid-19. Rzecznik prasowy Ministerstwa Zdrowia. Wojciech Andrusiewicz poinformował. Polską Agencję Prasową w kraju potwierdzono pierwsze zakażenie wariantem Lambda. Pochodzący z Pomorza, pierwszy przypadek nowego szczepu, jest - według relacji pracowników resortu - nieaktywny.

W cieniu najgłośniejszego ostatnio, wysoco zaraźliwego, wariantu Delta koronawirusa pojawiają się kolejne mutacje. O pierwszym w Polsce, pochodzącym z Pomorza, przypadku wystąpienia w Polsce wariantu Lambda, poinformował Polską



Ministerstwo Zdrowia poinformowało wczoraj o czterech nowych zakażeniach w naszym regionie

Agencję Prasową, Wojciech Andrusiewicz, rzecznik prasowy Ministerstwa Zdrowia.

- Mamy więc dotychczas jeden przypadek nie jest to przypadek aktywny - zastrzegł Wojciech Andrusiewicz.

Lambda do Polski trafił w rok po ujawnieniu pierwszego zachorowania na tę mutację w Peru 2020 roku. W międzyczasie przypadki tej od-

miany wirusa zaobserwowano również m.in. w Teksasie, Karolinie Południowej i innych amerykańskich stanach oraz krajach Europy Zachodniej.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) twierdzi, że Lambda ma potencjał do zwiększonego przenoszenia zakażeń i może mieć zwiększoną odporność na przeciwciała.

©

AUTOPROMOCJA

0010234500

47. ZAWODY ROWERKOWE
w Słupsku

5
września 2021 r.
start godzina 10:00
miejsce Stadion 650-lecia
ul. Madalińskiego 4

Szczegóły w codziennym wydaniu „Głosu Pomorza”
oraz na stronie www.gp24.pl/rowerkisiupsk

zapraszamy dzieci od 3 do 9 lat!

Organizator: **GŁOS Pomorza GP24.pl**

Mecenas: **QDRUTEX**

Partner główny: **SOSIR**

Partnerzy: **WORD ESPRESSO GRAND LUTECZ E Leclerc® CEH&I DECEHLON Multikino %wrwi KOMMET**

AUTOPROMOCJA

0110225623

POZNAJ UCZESTNIKÓW PLEBISCYTU NAJLEPSZY SKLEP I USŁUGA LATA

Głosuj na swoich faworytów!

Wybierz najlepsze sklepy i usługi w naszym mieście!

**GŁOSOWANIE TRWA DO PIĄTKU
13 SIERPNIA 2021 R.**

Piwiarnia Warka Słupsk	PSU.1
Leśny Kot	PSU.2
Duo Cafe	PSU.3
Słupskie Bańki Mydlane	PSU.4
Świeża Buła	PSU.5
Republika Burgera	PSU.6
IMA Sushi	PSU.7
Oponex	PSU.8

Szczegóły akcji na www.gp24.pl
oraz na stronie slupsk.naszemiasto.pl

Wyślij SMS-a na numer 72355
Koszt SMS-a 2,46 zł z Vat

Rodzina Bartosza S. kwestionuje wyniki sekcji zwłok zmarłego

Warszawa

Nadia Szagadaj
redakcja@polskatimes.pl

Są już wstępne wyniki sekcji zwłok Bartosza S., który zmarł po interwencji policji w Lublinie. Rodzina i pełnomocnicy wciąż ich jednak nie widzieli. Dr Wojciech Kasprzyk, adwokat rodziny, mówi jednak, że doszło do złamania krętni.

Policja twierdzi, że gdy pogotowie zabierało Bartosza S., ten wciąż żył. - Oddychał i miał tętno - mówił podczas konferencji prasowej Wojciech Jabłoński, oficer prasowy policji dolnośląskiej.

Prokuratura, która zleciła sekcję zwłok, przeprowadzoną 10 sierpnia, zasłaniając się dobrem śledztwa, nie ujawnia jej wyników. Wyników nie zobaczyli także rodzice zmarłego ani jej pełnomocnicy. Dr Wojciech Kasprzyk twierdzi jednak, że podczas zatrzymania doszło do złamania krętni. - Dr Kasprzyk wie o tym ze źródeł, których nie możemy na razie ujawnić - mówi drugi adwokat rodziny, Renata Kolerska.

- Moje źródła się boją, dlatego ich nie ujawniam - mówi dr Kasprzyk. - Od osób związanych ze szpitalem wiem, że doszło do złamania krętni u Bartosza. Gdyby został zaintubowany, wciąż by żył.

Pełnomocnicy rodziny wnoszą o ponowną sekcję oraz zmianę prokuratury. - Chcemy



Sprawa śmierci Bartosza S. wciąż budzi emocje

aby sekcję zwłok przeprowadził instytut w Poznaniu - informuje dr Kasprzyk. - Prokuratura potwierdziła, że sprawa zostanie przeniesiona. Dotej pory jednak nie powiedziano mi, gdzie wyładuje sprawa. Prokuratura twierdzi, że przekażemy tę informację w ostatniej chwili.

- Żaden z funkcjonariuszy nie został zawieszony, bo nie było ku temu podstaw - dodał podkomisarz Wojciech Jabłoński.

Prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci i przekroczenia uprawnień.

Do zatrzymania Bartosza S. doszło 6 sierpnia w godzinach porannych. Wówczas też internet obiegło nagranie, na którym widać interwencję policji, po której mężczyzna zmarł.

Nowy projekt MON. Mundury zakazane na demonstracjach

Maciej Badowski

m.badowski@polskatimes.pl

Warszawa

Ministerstwo Obrony Narodowej przygotowało projekt rozporządzenia wprowadzający zakaz noszenia mundurów wojskowych lub ich części przez uczestników strajków, demonstracji i zgromadzeń.

Bodźcem do powstania nowej ustawy była m.in. narastająca agresja niektórych grup, przejawiająca się choćby w ostatnich atakach na punkty szczepień. Dla przykładu w Aleksandrowie Kujawskim (Kujawsko-Pomorskie), do tamtejszego domu dziecka weszli przeciwnicy szczepień ubrani w wojskowe mundury. Jak tłumaczyli, chcieli oni „ratować dzieci przed śmiercionośnymi szczepionkami”.

„Antyszczepionkowi terroryści”

- Antyszczepionkowi terroryści nie mogą udawać żołnierzy Wojska Polskiego. Zakończyliśmy prace nad przepisami, które jednoznacznie zakazą noszenia mundurów przez tego rodzaju grupy i wprowadzą sankcje. Stosowne rozporządzenie kierujemy do uzgodnień międzyresortowych - oświadczył w mediach społecznościowych minister obrony Mariusz Błaszczak.



Nosisz mundur? Nie możesz brać w nim udziału w strajkach, manifestacjach, protestach - takie zapisy przewidują nowe przepisy

Projekt resortu obrony przewiduje zakaz noszenia munduru lub jego części przez osoby, które uczestniczą w przedsięwzięciach, mogących „godzić w dobre imię lub interes sił zbrojnych; strajkach, demonstracjach, manifestacjach i zgromadzeniach mających na celu wspólne wyrażanie stanowiska w sprawach publicznych; zgromadzeniach i przedsięwzięciach naruszających porządek i spokój publiczny” oraz w działaniach mających na celu „cel niszczenia lub uszkodzenia mienia, w tym mienia publicznego lub które

mogą doprowadzić do takiego zniszczenia lub uszkodzenia”. Części wojskowego mundurowania nie można będzie wykorzystywać również w działaniach „mających na celu naruszenie nietykalności cielesnej osób realizujących zadania na rzecz dobra wspólnego”.

Kiedy zakazane będzie noszenie mundurów?

Zakazem objęte zostaną także przedsięwzięcia mające na celu „publiczne manifestowanie poglądów, które mogą naruszać wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela”.

Autorzy ustawy podkreślają, że doprecyzowanie przepisów, kiedy zakazane jest używanie umundurowania, spowoduje, iż w dalszym ciągu możliwość noszenia mundurów lub ich części będą miały osoby używające ich w celach rekreacyjnych, np. wędkarzy czy myśliwych.

W uzasadnieniu ordynacji podkreślono, że projektowana regulacja nie wpłynie negatywnie także na prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na handlu mundurami, których wzór został określony w przepisach już nieobowiązujących.

Z KRAJU



Do szkół stacjonarnie? Nauczanie hybrydowe wciąż możliwe

Krzysztof Saczka, kierujący Głównym Inspektoratem Sanitarnym, przekazał, że dzieci wracają od września do nauki w trybie stacjonarnym. - Jeśli jednak wzrośnie ryzyko rozprzestrzeniania się wirusa, można oczekiwać wprowadzenia nauki hybrydowej - zapowiedział. Szef GIS podkreślił, że problemem są ogromne różnice epidemiologiczne między regionami. Krzysztof Saczka dodał, że GIS nierekomenduje pomiaru temperatury wszystkich uczniów. (AIP)

Warszawa

Nowa ustawa medialna w Sejmie

W Sejmie we wtorek został złożony apel w obronie TVN, pod którym podpisało się 778 dziennikarzy. Chodzi o projekt nowelizacji ustawy medialnej. W środę ma on być procedowany na jednodniowym posiedzeniu Sejmu. - Jest trochę głosów. Nie chcemy, żeby Sejm trwał dwa dni, tylko jeden. Musimy się zmieścić w tym jednym dniu. Nie mamy dużo czasu - poinformował szef klubu PiS, wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki. Klub Koalicji Obywatelskiej zorganizował we wtorek w Senacie wysłuchanie publiczne „Kneblowanie demokracji”. Posłanka KO Iwona Słodowska-Katarasińska, otwierając debatę, podkreśliła, że „ustawa w takiej formie nie powinna być procedowana, a mimo to pani marszałek uznała, że można pracować nad ustawą, która łamieco najmniej trzy artykuły konstytucji”. Na wtorek zaplanowano w wielu miastach w Polsce protesty w obronie stacji TVN. (AIP)

„Polskie getta” w niemieckich mediach. MSZ zapowiada reakcję

Warszawa

Maciej Badowski

l.rudzinski@polskatimes.pl

Wiceszef MSZ Piotr Wawrzyk ocenił, że artykuł w niemieckim „Deutsche Welle”, w którym użyto sformułowania „polskie getta” jest „absolutnie skandaliczny”. Strona polska ostrzega, że może wystąpić na drogę prawną.

„Deutsche Welle” opublikowało w mediach społecznościowych wpis zapowiadający wywiad dotyczący historii żydowskiego kobiecego ruchu oporu. Zapowiedź została opatrzona frazą: „Sabotaż, broń palna, dynamit: słowa rzadko kojarzone z żydowskimi kobietami mieszkającymi w polskich gettach podczas Holocaustu”.

Na wpis odpowiedział polski konsulat w Monachium, który



Co jakiś czas w mediach niemieckich pojawia się obraźliwe dla nas określenie

napisał pod postem: „Mówicie poważnie? Polskie getta? To wstyd, kiedy sponsorowany przez państwo nadawca rozpowszechnia tak przerażające fałszywe wiadomości! Poprawcie

to przynajmniej w imię naszych dobrych stosunków polsko-niemieckich. Ludzie!”.

Wiceszef MSZ Piotr Wawrzyk stwierdził, że artykuł niemieckiego nadawcy był „absolutnie

skandaliczny”. - Powołując się do czegoś, czego faktycznie nie było, służący temu, żeby rozłożyć niemiecką odpowiedzialność za Holocaust także na Polskę - powiedział we wtorek na antenie Polskiego Radia.

Dodał, że to, co napisało „Deutsche Welle”, to po prostu kłamstwo historyczne.

Wawrzyk zaznaczył, że nie można pozwolić na tak bezprawne działanie, a brak reakcji strony polskiej na tego rodzaju sytuację w przyszłości będzie powodował, że one będą się powtarzały. - Dlatego należy podejmować zdecydowane działania - mówił.

Po interwencji polskiego konsulat w Twitterze „DW” tłumaczyło całą sytuację i przepraszało.

- Jeżeli nie dostaniemy jasnych, precyzyjnych przeprosin, to po prostu wystąpimy na drogę prawną. ■ to jest jedyny, najlepszy sposób - zapowiada wiceszef MSZ.

Z formy przeprosin nie jest zadowolone także Muzeum Auschwitz-Birkenau.

Mieszkanie bez wkładu własnego. Premier chce przyspieszenia

W »mim
Leszek Rudziński
l.rudziński@polskatimes.pl

Premier Mateusz Morawiecki przedstawił we wtorek szczegóły rządowego programu „Mieszkanie bez wkładu własnego”. – Poprosiłem o przyspieszenie rządowych prac, żeby cały projekt powstał w ciągu kilku tygodni.

– Rodzin jest naprawdę najważniejszymi i najwspanialszymi fundamentem państwa. Jest nie tylko taką ostoją, jest miejscem, w którym uczymy się dobrze. Rodziny dokonały już wkładu w budowę społeczeństwa – mówił premier Mateusz Morawiecki po spotkaniu z przedstawicielami Rady Rodziny, Związku Dużych Rodzin oraz rodzinami na temat „Mieszkania bez wkładu własnego”.

Szef rządu zapowiedział, że ustawa gwarantująca mieszkanie bez wkładu własnego dla rodzin do 40. roku życia ma być procedowana już we wrześniu. – Ten program ma kompensować odwieczny deficyt w Polsce, który występuje od lat, czyli brak mieszkań – mówi premier. – Poprosiłem o przyspieszenie rządowych prac, żeby cały projekt powstał w ciągu kilku tygodni i żeby we wrześniu mogła być procedowana ustawa. Także na „powiększenie” mieszkania – oświadczył szef rządu.

Morawiecki dodał, że w projekcie „kredytem bez wkładu własnego” będzie mieszkaniowy kredyt hipoteczny spełniający warunki określone w ustawie i udzielany przez banki przystępujące do programu na podstawie umowy zawartej z Bankiem Gospodarstwa Krajowego”.

Premier zapowiedział również, że państwo pomoże w polepszeniu standardu mieszkaniowego rodzin, które już posiadają własne mieszkanie. – Program obejmie także powiększe-

nie mieszkania. Jak ktoś już ma jakieś swoje małe mieszkanie, spłaca kredyt hipoteczny – takich rodzin jest przecież setki tysięcy, żeby wtedy państwo polskie pomogło w polepszeniu standardów – podkreślił Morawiecki.

Oświadczył przy tym, że „odwaga wymaga przede wszystkim tego, żeby środki przesunąć w kierunku rodzin”. – Te środki udało się odzyskać z rąk przestępców podatkowych. Udało się ustabilizować finanse publiczne, co potwierdza Komisja Europejska – mówił Morawiecki.

Program zwiększający dostępność do finansowania własnego mieszkania obejmie trzy grupy osób: tych, którzy chcą mieć swoje pierwsze mieszkanie z rynku pierwotnego, tych, którzy szukają go na rynku wtórnym, społecznym, tych, którzy

Z programu „Mieszkanie bez wkładu własnego” będzie mogło skorzystać OIŁ DO tyii^cy rotbfll rocp#.

chcą wybudować dom. W ramach programu państwo zagwarantuje maksymalnie 100 tys. zł wkładu własnego dla osób, które wezmą kredyt.

Inną opcją jest zaoferowanie dofinansowania w wysokości do 160 tys. zł dla osób korzystających z mieszkalnictwa społecznego czy też rodzin wielodzietnych (w zależności od liczby dzieci).

Rozwiązanie będzie skierowane do młodych – od 20. do 40. roku życia. Wysokość otrzymanego finansowania będzie uzależniona od liczby dzieci w rodzinie – 20 tys. zł w przypadku drugiego dziecka, 60 tys. zł – trzeciego, 20 tys. zł – każdego kolejnego.



Program jest skierowany do młodych z dziećmi. Trzeba mieć co najmniej dwoje

Koncerny zarobiły miliardy na szczepionkach

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskatimes.pl

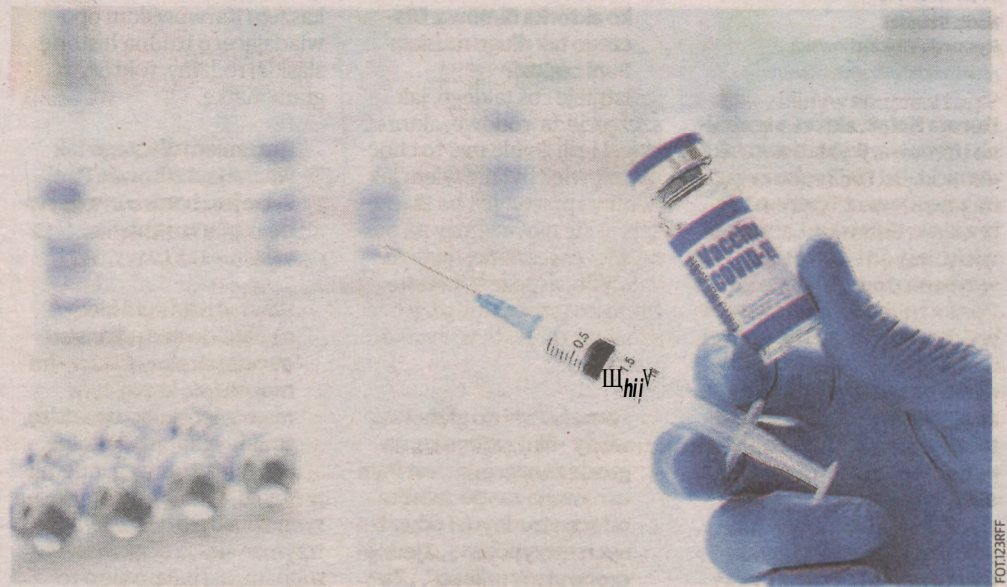
Wasyngton

Firmy farmaceutyczne zarabiają krocie na szczepionkach przeciwko COVID-19. Liderami są Pfizer i jego niemiecki partner BioNTech.

Firmy farmaceutyczne bardzo wzbogaciły się w czasie pandemii koronawirusa. Zarabiają na szczepionkach przeciwko COVID-19 miliardy dolarów. Niemiecki BioNTech, producent pionierskiej szczepionki mRNA, wraz z amerykańskim gigantem, firmą Pfizer, podniósł swoje prognozy przychodów na 2021 rok do 15,9 mld euro.

Najwięcej zarobiły na szczepionkach firmy Pfizer i BioNTech. Uzyskały one znaczną przewagę nad swoimi rywalami, ponieważ jako pierwsi w świecie zachodnim ogłosili pozytywne wyniki prób klinicznych swojej szczepionki w ubiegłym roku. Jak pierwsi uzyskali również zezwolenie od organów regulacyjnych Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej na sprzedaż swoich preparatów.

Pfizer zarobił więcej niż jego konkurenci, zgarniając 9,2 miliarda euro w pierwszej połowie tegoroku. Amerykańska



Producenci szczepionek mają swoje żniwa. Nic nie wskazuje na to, że szybko te żniwa finansowe się skończą

firma podniosła swoje prognozy na ten rok, spodziewając się, że do końca 2021 roku osiągnie sprzedaż w wysokości 33,5 mld dolarów.

BioNTech odnotował przychody w wysokości 7,3 miliarda euro w pierwszej połowie roku. W przeciwieństwie do swojego większego partnera, jedynym produktem firmy w sprzedaży była szczepionka przeciwko koronawirusowi. BioNTech spodziewa się, że przychody ze sprzedaży szczepionek wyniosą 15,9 miliarda euro za cały obecny rok, w porównaniu do wcześniejszych szacunków -9,8 miliarda euro.

Na drugim miejscu znalazła się amerykańska firma farmaceutyczna Moderna, która w swoich szczepionkach również wykorzystała technologię mRNA. Moderna jest jak dotąd jedyną firmą (poza Pfizerem i BioNTech), która wyprodukowała autoryzowaną szczepionkę na bazie tej technologii. Moderna odnotowała obroty w wysokości 5,9 miliarda dolarów w pierwszych sześciu miesiącach roku. Oczekuje, że dzięki szczepionce zarobi w tym roku 20 miliardów dolarów.

Szczepionka firmy AstraZeneca wygenerowała 1,2 miliarda dolarów sprzedaży w pierw-

szych sześciu miesiącach roku. Johnson & Johnson odnotował sprzedaż w wysokości 264 milionów dolarów spodziewając się, że zaczął rok zarobi 2,5 miliarda dolarów. AstraZeneca nie przedstawiła szczegółowych szacunków z początku roku.

Obie firmy obiecały również sprzedać swoje szczepionki po kosztach podczas pandemii, co oznacza, że nie będą na nich zarabiać. Są tańsze od szczepionek Pfizer/BioNTech i Moderna, co przekłada się na ich przychody.

Rosjanie i Chińczycy nie podają, ile zarobili na swoich szczepionkach.

Premier Grecji przeprosza za błędy w akcji gaszenia pożarów

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskatimes.pl

Pożary nadal szaleją w Grecji, a premier tego kraju Kyriakos Mitsotakis przeprosza rodaków za niepowodzenia w zwalczaniu żywiołu.

Najbardziej dramatyczna sytuacja jest na wyspie Evia, gdzie setki strażaków walczą z ogromnymi pożarami, które zmusiły tysiące ludzi do opuszczenia swoich domów i firm. Z dymem poszły hotele, pensjonaty, niewielkie firmy.

Może zrobiliśmy to, co było w ludzkiej mocy, ale w wielu przypadkach to nie wystarczyło – przyznał w telewizyjnym wystąpieniu premier Mitsotakis.

Sytuacja w tej chwili jest taka, że gęsty dym wciąż unosi



Na pomoc Grecji pojechali też polscy strażacy. Jakiś czas temu wsparliśmy Szwecję

się nad Evią, setkom mieszkańców nakazano opuścić wyspę, aby uniknąć ofiar, choć niektórzy zdecydowali się pozostać, aby bronić swojego majątku.

Groźne jest również na obrzeżach stolicy Grecji i w innych częściach kraju. Po-

żary strawiły ogromne połacie lasów, z dymem poszły dziesiątki, jeśli nie setki domów.

Całkowicie rozumiem ból naszych współobywateli, którzy widzieli, jak palą się ich domy i mienie – mówił w swoim wystąpieniu premier

Mitsotakis. Zaznaczył jednak, że kraj stoi w obliczu klęski żywiołowej o bezprecedensowych rozmiarach.

Gniew opinii publicznej rośnie z powodu opóźnień w reakcji rządu, w tym widocznego braku samolotów do zrzucania wody oraz innego sprzętu. Mitsotakis zapewnił, że wszelkie potknięcia władz i służb zostaną ujawnione, ale mówił, że strażacy walczą z „nadprzyrodzonymi mocami”.

Winną fali pożarów, zdaniem greckiego premiera, jest kryzys klimatyczny, który powoduje, że płomienie w kraju szaleją już od wielu tygodni.

Tymczasem płomienie napędzane silnymi wiatrami i najgorszą falą upałów w Grecji od dziesięcioleci sprawiły, że od końca lipca w całym kraju wybuchło prawie 600 pożarów. Największy nadal szaleje na wspomnianej wyspie Evia, gdzie 650 strażaków wspomaganych przez ochotników walczy o opanowanie żywiołu.

Lpływ czasu nie spędza mi snu z powiek. Istnieje coś takiego, jak szczęście zawodowe

Rozmowa

Ryszarda Wojciechowska
ryszarda.wojciechowska@polskapress.pl

Dorota Kolak, aktorka teatralna i filmowa, wykładowca akademicki. Od 1982 roku związana zawodowo z Teatrem Wybrzeże w Gdańsku. Laureatka wielu nagród i wyróżnień, w tym nagród na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Znana z ról w filmach i serialach. - Studentom Akademii Muzycznej powtarzam, że aktorstwo to nie tylko metafizyka. przeżycie... To przede wszystkim solidne rzemiosło. ten zawód trzeba po prostu świetnie wykonywać - mówi aktorka i wykładowczyni.

Czego się życzy aktorkom? Wiecznej młodości?

Jak wszystkim ludziom - zdrowia. Pomijam sprawy pandemiczne, ale ten zawód wymaga tak dużo siły energii, i takiej gotowości nieustającej, dyspozycyjności fizycznej i psychicznej, że zdrowie jest naprawdę na pierwszym miejscu.

Wiem, że upływ czasu nie spędza Pani snu z powiek. I to jest piękne, ponieważ jest coraz mniej aktorek, które nie boją się grać ról kobiet dojrzałych.

Tak się złożyło, że przyspieszenie zawodowe, filmowe w moim życiu nastąpiło później. Nie wiem, jak by to wyglądało, gdyby pracy nie było tak dużo. Myślę, że wówczas upływ czasu by mnie martwił.

Jest Pani fenomenem w tym zawodzie. W teatrze nasycona - wielkimi rolami, nagrodami... Po 50. znakomicie się Pani rozwinęła ja-

ko aktorka filmowa. Dlaczego tak długo musiała Pani czekać?

Istnieje coś takiego, jak szczęście zawodowe, aktorskie. I jeśli go nie ma, to choćby człowiek był nie wiem jak zdolny i pracowity, bez szczęścia to się nie przełoży na pracę. Może wcześniejmi tego zabrakło, a może bałam się filmu po prostu. Ale przyszedł taki czas, że wszystko ruszyło.

I weszła Pani do głębokiej wody - film za filmem, nagroda za nagrodą. Jest Pani uznawana za specjalistkę od scen trudnych i odważnych - przypomnę „Zjednoczone stany miłości”. ..Zabawa. zabawa” - z fantastyczną rolą pani profesor, która ma problem z alkoholem. Nieboi się Pani tej odwagi w filmie?

Przez długi czas w moim zawodzie byłam zachowawcza. Dziś, kiedy dostaję propozycje trudnych i wymagających ról - zgadzam się na nie.

Przez długi czas w moim zawodzie byłam zachowawcza. Dziś, kiedy dostaję propozycje trudnych i wymagających ról - zgadzam się na nie. Czekam na premiery kolejnych filmów, które przez pandemię nie weszły do kin - choćby na „Głupców” Tomka Wasilewskiego, opowiadających o relacji bardzo młodego mężczyzny i bardzo dojrzałej kobiety. To nie będzie łatwy film... Czekam na „Jezioro słone” Kasi Rosłaniec. Jestem w trakcie kręcenia filmu z Łu-

kaszem Karwowskim opowiadającego trudną historię śląskiej rodziny, w którym gram matkę.

Rozumiem dlaczego tak ważne jest zdrowie. Pani życie jest bardzo intensywne - z planu na plan. Właśnie tak to wygląda.

Powiedziała Pani kiedyś o sobie - jestem skonstruowana jak akumulator - im mocniej się kręcę, tym mam więcej siły. Jak widzę, to cały czas jest aktualne.

Najgorszy okres pandemii nie był dla mnie czasem, który można było docenić, zastrzymać się. Ja oczywiście to robiłam, ale bałam się o rodzinę, o zdrowie... Jestem „zbudowana lekowo”, ten czas był dla mnie bardzo trudny. Wspomniany akumulator mi się wyczerpał, czułam się jak ryba wyrzucona z wody, to było trudne.

Czy to „lękowe zbudowanie”, o którym Pani wspomina, pomaga w konstruowaniu ról?

Nazwijmy to nadwrażliwością na bodźce, która pomaga w pracy. Natomiast w życiu to już nie jest łatwe.

Kobietą na krawędzi jest Pani jednak tylko na scenie, w prywatnym życiu wszystko się układa - ten sam mąż od 40 lat, córka, która poszła w ślady rodziców. Ale jest coś, co spędza Pani sen z powiek...

Jeśli o coś się boję, to o świat, który ginie na naszych oczach. Boję się, że nie długo nie będę mogła wyjść z moim wnukiem na taras domu na Kaszubach i patrzeć, jak odlatują albo wracają



Dorota Kolak, aktorka teatralna i filmowa, wykładowca akademicki, zawodowo związana z Teatrem Wybrzeże w Gdańsku

żurawie. To jest lęk prawdziwy, nieudawany.

Można powiedzieć, że jest Pani nasyconą aktorką?

Za każdym razem jest frajda, chęć. Ważne, żeby to, co mam robić, było inne, nowe.

Gdybym zapytała o role teatralne, które nosi Pani w sercu? Jedna, dwiema-

ważniejsze - które by Pani wybrała?

Na pewno rola w „Matce” Witkacego w jakiś sposób mnie zmieniła, odcisnęła piętno, „poukładała” życie. Wcześniej też „Panna Julia”. Z nowszych wymieniałabym „Kto się boi Virginii Woolf”.

A filmowo?

Z całą pewnością nie zapominę Mariuszowi Grzegorzko- wi filmu „Jestem twój”. Od tego zaczął się mój filmowy powrót.

Popularność przynoszą serie, Pani też przyniosły. „Radio Romans” na przykład...

Tak, to był - po „Labiryncie” - drugi polski serial w ogóle. Gdybym chciała porównać tamten czas z dzisiejszym, to różnicą ogromną. Wtedy kręciliśmy po trzy sceny dziennie, dziś zdarza się kręcić 15. Różnica tempa jest absolutna!

W jaki sposób kojarzą Panią widzowie? Z jedną rolą, czy może z rolami matek? Gdyby istniała nagroda dla filmowej matki. Pani by ją dostała.

Tak, to prawda. Jestem na przykład wielokrotną matką Dawida Ogrodnika, zagrałiśmy razem w wielu filmach. Mam sporo „filmowych” dzieci, które są wybitne.

Należy Pani do grona aktorek, które mówią, że gra się do końca?

Liczę na to, że będę miała wystarczająco dużo samokrytyki, żeby zejść ze sceny. Ale myślę, że powie mi to moja córka, która kocha mnie bardzo, ale jest moim najsurowszym krytykiem.

Powróć do pytania - czego życzy się aktorce, poza zdrowiem?

Wciąż mam nadzieję, że znowu pojawi się reżyser, który po raz kolejny mnie „uwiedzie” i uwierzy we mnie. Zaczynam próby z Ewelina Marciniak i trochę liczę, że może to będzie ten ktoś?

Rząd szykuje nowy dodatek do emerytury. Kto będzie mógł skorzystać?

Przepisy

Mateusz Bak
mateusz.bak@polskapress.pl

Będzie kolejny dodatek do emerytur? Projekt ustawy w tej sprawie jest już gotowy. Świadczenie nie będzie jednak przeznaczone dla wszystkich. Dodatkowe 200 zł miesięcznie ma trafić do grupy około 20 tys. emerytów, niezależnie od wysokości ich świadczenia z ZUS.

Dodatkowe 200 złotych miałyby trafić do strażaków-ochotników. Nie otrzymują

oni dziś żadnych benefitów, mimo że często narażają życie, gdy na miejscu zdarzenia nie ma Państwowej Straży Pożarnej. Teraz może się to zmienić. W 2021 roku takim wsparciem zostałyby objętych niemal 20 tys. osób.

Nie jeden rząd takie obietnice składał, my chcemy być tym rządem, który tę propozycję zrealizuje - powiedział wiceminister Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Maciej Wąsik.

Specjalny dodatek emerytalny ma przysługiwać osobom, które służą dla OSP

po osiągnięciu wieku emerytalnego. Jakie dokładnie należałoby spełnić kryteria? W przypadku pań to 20 lat służby i osiągnięcie wieku 60 lat, a w przypadków panów 25 lat służby i wiek 65 lat.

Co ważne, aby otrzymać dodatek, trzeba - w okresie służby - wyjeżdżać do akcji przynajmniej raz w roku - czytamy na rządowej stronie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Dodatek będzie przyznawany niezależnie od wysokości emerytur strażaków-ochotników i będzie wypłacany dożywotnio.

Emerytalny dodatek dla strażaków-ochotników będzie podlegał waloryzacji. Kwota będzie podwyższana co trzy lata. Wpłata świadczenia w ciągu dziesięciu lat pochłonie 1,5 mld. zł.

Projekt ustawy przygotowało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Zmiany mają obowiązywać od nowego roku. Co ciekawe, podobną ustawę przyjął Senat w 2020 roku. Wówczas zakładano, że kwota wsparcia wyniesie 400 zł. Rząd jednak się na to nie zgodził.



Dodatkowe 200 złotych do emerytury miałyby trafić do strażaków-ochotników

Zagłosuj w plebiscycie z okazji 100-lecia Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP

Plebiscyt

Trwa głosowanie w plebiscycie Strażacy Roku, w którym głosami mieszkańców naszego regionu zostaną przyznane nagrody dla Strażaków Ochotników Roku. Jednostek OSP Roku. Orkiestr OSP Roku oraz Młodych Strażaków Roku czyli dzieci i młodzieży zaangażowanej w OSP. Dziś prezentujemy uczestników akcji, którzy dotychczas zdobyli najwięcej głosów w województwie w każdej kategorii plebiscytu.

Tegoroczną edycję plebiscytu prowadzimy pod patronatem Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, a nagrody zostaną wręczone 11

września podczas wielkiej Gali FLORIANÓW połączonej z obchodami 100-lecia działalności ZOSPRP. Akcja jak zwykle spotkała się z wielkim odzewem mieszkańców naszego regionu. W lipcu Czytelnicy zgłosili do nagród mnóstwo strażaków i jednostek OSP z całego województwa, a następnie rozpoczęło się głosowanie. W kategoriach Strażak Ochotnik Roku i Jednostka OSP Roku nagrody najpierw zostaną przyznane osobno w miastach i powiatach, a następnie laureaci z powiatów awansują do wojewódzkiego finału zachowując zdobyte głosy. W przypadku kategorii Młody Strażak Ochotnik Roku i Orkiestra OSP Roku laureaci są wybierani w jednym etapie w skali całego województwa.

Laureaci z naszego regionu będą mieli szansę na zdobycie wyróżnień w skali całej Polski. Plebiscyt jest prowadzony jednocześnie w innych województwach. Zwycięzcy z każdej kategorii wezmą udział w ogólnopolskim finale, w którym powalczą o tytuły Strażak Ochotnik Roku Polski 2021, Młody Strażak Ochotnik Roku Polski 2021, Jednostka OSP Roku Polski 2021 oraz Orkiestra OSP Roku Polski 2021.

Głosowanie w pierwszym, powiatowym etapie zakończy się już w czwartek, 19 sierpnia o godz. 21:00. Aktualne wyniki głosowania można sprawdzić w internecie pod adresem: www.gp24.pl/st1azacy



Dotychczas najwięcej głosów w kategorii Jednostka OSP Roku zdobyła OSP Mosiny z powiatu człuchowskiego.

KATEGORIA STRAŻAK OCHOTNIK ROKU



Piotr Taczała
OSP Kosakowo



Piotr Gołębiewski
OSP Banino



Marek Łanecki
OSP Skrzyszewo



Krzysztof Markuszewski
OSP Skrzyszewo



Dagmara Kosikowska
OSP Dretyń

KATEGORIA MŁODY STRAŻAK ROKU



Aleks Głuchowski
OSP Semlin



Tomasz Agatowski
OSP Lębork



Helenka Waszak
OSP Kępice



Błażej Funk
OSP Darżlubie



Marcel Elak
Zabytkowa Straż Pożarna w Czarsku

KATEGORIA ORKIESTRA OSP ROKU



Gminna Orkiestra Dęta OSP Pinczyn



Orkiestra Mściszewice



Orkiestra Dęta OSP Wierzchucino

Wyścigi Rowerkowe „Głosu”

Wojciech Nowak
wojciech.nowak@palskapress.pl



Słupsk

Rozpoczęły się zapisy na 47. Dziecięce Zawody Rowerkowe w Słupsku. W zeszłym roku, z powodu obostrzeń pandemicznych, Wyścigi się nie odbyły, ale w tym roku wracają! Zawody odbędą się 5 września na stadionie 650-lecia przy ul. Madalińskiego w Słupsku.

W zeszłym roku n^i^jnk^sze kolarze i kolarzki nie mogli wziąć udziału w zmaganiach rowerowych z powodu ograniczeń pandemicznych. W tym roku taknie będziei zawodysię odbędą na stadionie 650-lecia w Słupsku. Kiedy? W niedzielę, 5 września o godzinie 10.

Jak się zapisać?

Zapisy już ruszyły i młodych zawodników w wieku od 3 do 9 lat można zgłaszać w biurze ogłoszeń „Głosu Pomorza” przy ulicy Henryka Pobożnego 19 w Słupsku.



Na ostatnich wyścigach dzieci bawiły się doskonale, rodzice też!

Biuro czynne jest od godziny 8 do 16, a zapisy potrwać do piątku, 27 sierpnia.

Wpisowe wynosi 10 złotych i w tej cenie zawarty jest koszt ubezpieczenia dziecka.

Młodzi zawodnicy wystar-

tuja naczterech dystansach dostosowanych do swojego wieku. Najmłodsi - trzylatki i czterolatki (roczniki 2017 i 2018) wezmą udział w wyścigu na dystansie 40 metrów, a pięcioletki i sześciolatki (rocz-

niki 2015 i 2016) pokonają odległość 60 metrów. Dzieci siedmio- i ośmioletnie (roczniki 2013 i 2014) ścigać się będą na dystansie 100 metrów, a najstarsze zawodniczki i zawodnicy - dziewięcioletki (roczniki

2012) - będą musieli pokonać dystans 200 metrów. Nie ważne, czy maluch jest mistrzem dwóch kółek, czy dopiero rozpoczyna swoją przygodę z rowerem i potrzebuje tych kółek więcej.

Dziecięce Zawody Rowerkowe są dla wszystkich.

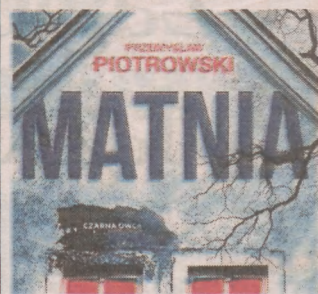
Na wszystkich młodych kolarzy - bez względu na zajęte w wyścigach miejsce - czekać będą słodkie upominki i dyplomy.

Uczestnicy, którzy zajmą miejsce na podium, otrzymają również medale, a także wykonane zostanie im pamiątkowe zdjęcie, które opublikujemy na łamach „Głosu Pomorza”, co będzie wspaniałą pamiątką w dorosłym życiu.

Numerki startowe dla zgłoszonych dzieci będą wydawane w dzień zawodów do godziny 9. Obowiązkowe jest, aby każdy z małych kolarzy miał ze sobą kask ochronny, a także pojawił się na miejscu zawodów z rodzicem lub prawnym opiekunem. Ci ostatni mogą stanąć na linii startu obok swoich podopiecznych, ale nie mogą im w żaden sposób pomagać w wyścigu.

Do zobaczenia na zawodach!

CZYTAMY



Książka na lato Przemysław Piotrowski: Matnia

Zuza nigdy nie miała zbyt wielkiego szczęścia, ale zawsze ją coś dawało sobie radę. Gdy zostaje oszukana przez byłego partnera, musi spojrzeć prawdzie w oczy. Ma trzydzieści cztery lata i dwumilionowy dług, a za niecałe pół roku urodzibliźniaczki. Wtedy w jej życiu pojawia się Marek, mężczyzna idealny: przystojny, troskliwy i dojrzały. Pokilkumiesięczech związku proponuje dziewczynie przeprowadzkę do rodzinnego Toporzyca. Wątpliwości Zuzy związane z wyjazdem rozwiewają dopiero podejrzani ludzie, którzy pojawiają się pod jej oknami. Już na wsi Marek dowiadyje się, że musi jechać do Niemiec z powodu dupliwego zlecenia. Zuza zostaje sama w starym domu w środku lasu. Wiejska sielanka z każdym dniem coraz bardziej przypomina koszmar sen. (BS)

Zagrają legendy polskiego rocka

Łeba

Magdalena Olećna
magdalena.olecna@polskapress.pl

W dniach 12-15 sierpnia w ramach XI Bike Week Łeba 2021 Złoty Motocykli i Aut USA zagrają legendy polskiego rocka: Golden Life, Róże Europy, Kobranocka, Złotopopowadzi, znany z ubiegłego roku szalony. Wielebny DJ Dante. Jak co roku będą też liczne konkurencje sprawnościowe. W sobotę zaplanowano prezentację motocykli i aut z USA.

XI Złoty Motocyklowy Bike Week Łeba 2021 & American Dream Car Show zapowiadają bardzo atrakcyjnie.

Na scenie zagrają legendy polskiego rocka: Golden Life, Róże Europy, Kobranocka.

Bike Week Łeba odbędzie się w tym samym miejscu, co w latach poprzednich, na dużym zielonym terenie przy ul. Turystycznej, Plan Złoty Bike Week Łeba 2021:

Czwartek 12.08.2021

Godziny otwarcia bramy i sklepu 9:00-24:00
9:00-17:00 muzyka mechaniczna / plażowanie /

Blok koncertowy:
17:00 Rock and Roli Rebels (żywiołowy rock and roli)
19:00 Hawk (standardy bluesa)
21:00 Nocna parada ulicami Łeby z pochodniami
21:30 Golden Life (legenda polskiego rocka)
23:00-2:00 Największe Przeboje Rock, Blues, Rock and roli, Wielebny DJ Dante

Piątek 13.08.2021

Godziny otwarcia bramy i sklepu 9:00-24:00
9:00-13:00 muzyka mechaniczna / plażowanie /
13:00-15:00 konkurencje zlotowe
15:00 Parada ulicami Łeby

Blok koncertowy:
16:00 Bimbrownicy
18:00 Garash (polski folk rock)
20:00 Chleb z Dżemem (cover band DŻEM)

21:30 Kobranocka (legenda polskiego rocka)
23:00-2:00 Największe Przeboje Rock, Blues, Rock and roli, Wielebny DJ Dante

Sobota 14.08.2021

Godziny otwarcia bramy i sklepu 9:00-24:00



Zapowiada się świetna impreza dla miłośników rocka

9:00-11:00 muzyka mechaniczna / plażowanie /
11:00-12:00 Badanie głęstości wydechów (sonometr)
12:00-14:00 Prezentacje ciekawych pojazdów. Wytypowane motocykle, traki i auta parkujące pod sceną, kilka słów od właścicieli.
14:00 Wybieramy najładniejszego Zabytkę i Customa zlotu. Wręczenie statuetek.
15:00 Parada ulicami Łeby

Blok koncertowy:
15:30 Elice (cover polskiego rocka. MAANAM, ONA, BANDA I WANDA, BAJM)
17:00 Raymond (standarty bluesa)
19:00 Marcus Arent (polski rock)

21:30 Róże Europy (legenda polskiego rocka)
23:00-1:00 Największe Przeboje Rock, Blues, Rock and roli, Wielebny DJ Dante

Niedziela 15.08.2021

8:00-11:00 Badanie alkometem z nagrodami
11:00 Zamknięcie Brama i Sklepu zlotowego

Bilety - gdzie i po ile?

Bilety na każdy dzień kosztują 30 zł. Dzieci do 12 lat wchodzi za darmo, dzieci w wieku 12-17 lat płać tylko 50 procent ceny. Ulgi przy kupowaniu biletów. Bilety dostępne w internecie na kupbilecik.pl ©

Imieniny Borowej Ciotki w zagrodzie

Bytów

Sylwia Us
sylwia.us@polskapress.pl

Muzeum Zachodniokaszubskie w Bytowie zaprasza na kermasz poplenerowy z imieninami Borowej Ciotki, który odbędzie się w niedzielę, 15 sierpnia w godz. 12-16 w Zagrodzie Styp-Rekowskich w Płotowie.

W tym roku impreza będzie w nieco zmodyfikowanej wersji, z pandemicznym reżimem, ale w doskonałych humorach, w wyjątkowym miejscu przy swojskim kuchu i wielu in-

nych atrakcjach. W programie: stoiska twórców ludowych (rzeźba, malarstwo, haft), występy muzyczne, swojski kuch, chleb zesmalcem, ziołowe herbatki, miody, chleby, płatki warsztaty rękodzielnicze.

Wstęp: 10 zł - osoba, dzieci do lat 6 - bezpłatnie.

Kermasz odbędzie się w niedzielę, 15 sierpnia w godz. 12-16 w Zagrodzie Styp-Rekowskich w Płotowie. Borowa Ciotka to duch opiekuńczy lasu, taka Pani Lasu. W roli Borowej Ciotki oczywiście Barbara Borzyszkowska, pracownica bytowskiego muzeum. ©



Kermasz odbędzie się w niedzielę, 15 sierpnia

Hippisi jadą do Mielna. Organek, Kwiat Jabłoni

Jakub Roszkowski
jakub.roszkowski@gk24.pl



Organek. Kwiat Jabłoni. Ania Dąbrowska i sporo innych wykonawców zawita w ten weekend do Mielna na Hippięzę, czyli festiwal hippisowski w 53. rocznicę pierwszego takiego wydarzenia w Polsce. Ważne: w 1968 roku hippisi również zagościli w Mielnie!

- Ponad 50 lat temu warszawscy hipisi wpadli na pomysł zorganizowania dużego spotkania dla przyjaciół z całej Polski. I tak oto 20 lipca 1968 roku w Mielnie odbył się pierwszy zlot polskich hippisów. Trzydniową imprezę spędzono, bawiąc się na plaży przy dobrej muzyce. W Zlocie uczestniczyła m.in. jedna z najważniejszych polskich artystek - Kora. Mało kto wie o tym niecodziennym wydarzeniu, a gminie Mielno przypadł do gustu ten pomysł - słyszemy od organizatorów tego rocznego przedsięwzięcia, które zostało zaplanowane na piątek i sobotę 13-14 sierpnia w Mielnie. - W weekend Mielno wróci więc do tych kolorowych lat w czasie pierw-

szej edycji Hippięza Mielno Festival - dodają nasi rozmówcy.

Dwudniowy festiwal to aż siedmioro świetnych artystów, którzy wystąpią na kameralnej scenie przy Centrum Kultury w Mielnie. Zagrają m.in. Kwiat Jabłoni, Ania Dąbrowska oraz ORGANIEK.

- W tym roku, ze względu na obostrzenia pandemiczne, robimy średniej wielkości festiwal, ale mamy nadzieję, że za rok będziemy mogli spotkać się już w bardziej imponującym gronie - powiedziała Anna Ledochowicz, dyrek-

torka Centrum Kultury w Mielnie, które jest głównym organizatorem Hippięza Mielno Festival. - Mam ogromne plany i jeśli wszystko nam się uda, to fani dobrej muzyki będą mieli naprawdę wielką niespodziankę - dodaje pani dyrektor.

Bilety na tegoroczną edycję są jeszcze dostępne w sprzedaży na <https://www.eventim.pl/artist/hippiezamielnomusicartsfestival/>

Warto zaobserwować też wydarzenie na wszelkiego ro-

dzaju social media, choćby na <https://www.facebook.com/hippiezamielno>, aby być na bieżąco z festiwalem.

Program

Piątek 13.08: Kaśka Sochacka, Michał Szczęgieł, Ania Dąbrowska

Sobota 14.08: Terrific Sunday, Kwiat Jabłoni, ORGANIEK

Gdzie?

Koncerty odbędą się na scenie przy ul. Bolesława Chrobrego w Mielnie.

INFORMATOR

SANEPID

Ślupsk

608205830

Człuchów

791220895

Bytów

736333550

KOMUNIKACJA

Ślupsk: PKP 118 000; 2219436;

PKS59 8424256; dyżurny ruchu 598437110;

MZK59 848 93 06;

Lębork: PKS 59 8621972;

MZK59 8621451;

Bytów: PKS 59 82222 38;

Człuchów: PKS 59 8342213;

Miastko: PKS 59 8572149.

DYŻURY APTEK

Ślupsk

„DOM LEKÓW”, ul. Tuwima 4, tel. 598424957

Listka

POD SMOKIEM, ul. Kilińskiego 8, tel.: 59 814-53-95

Bytów

CENTRUM ZDROWIA, ul. Ks. dr Bernarda Sychty 3

Miastko

PIASTOWSKA, ul. Długa 10, tel. 59857-2245

Człuchów

APTEKA DBAM O ZDROWIE, ul. Sobieskiego 1, tel. 736697918

USŁUGI MEDYCZNE

Ślupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja telefoniczna 59846 0100

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12, tel. 5981469 68;
Poradnia Zdrowia POZ, ul. Kopernika 18, tel. 598146011;
Pogotowie Ratunkowe - 5981470 09

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 59 822 85 00;

Dział Pomocy Doraźnej Miastko,

tel. 59 85709 00

Człuchów:

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13,

tel. 59 8343142

Miraculum, ul. Grunwaldzka 18,

tel. 59 8622477

WAŻNE

Ślupsk:

Pogotowie Ratunkowe 999;
Straż Mfka 986; 598433217;

Straż Gminna 598485997;

Straż Pożarna 998;

Straż Wejska alarm 986;

Straż Miejska Ustka 59814671697696498;

Straż Mfka Bytów 598222569;

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalia, ul. Armii Krajowej 15,

tel. 59 8428196, 601928 600 - całodobowo.

Pełna oferta pogrzebowa.

Hermes, ul. Obróńców Wybrzeża 1 (całodobowo), tel. 59 842 849 5, 604434441. Winda i bal-

dachim przy grobie;

Hades, ul. Kopernika 15,

całodobowo: tel. 59 842 9891. 601663796.

Winda i baldachim przy grobie.

AUTOPROMOCJA

GŁOS
POMORZA

Nie przegap piątku.
Kup gazetę z dodatkiem
Tele Program

GŁOS
POMORZA

gp24.pl

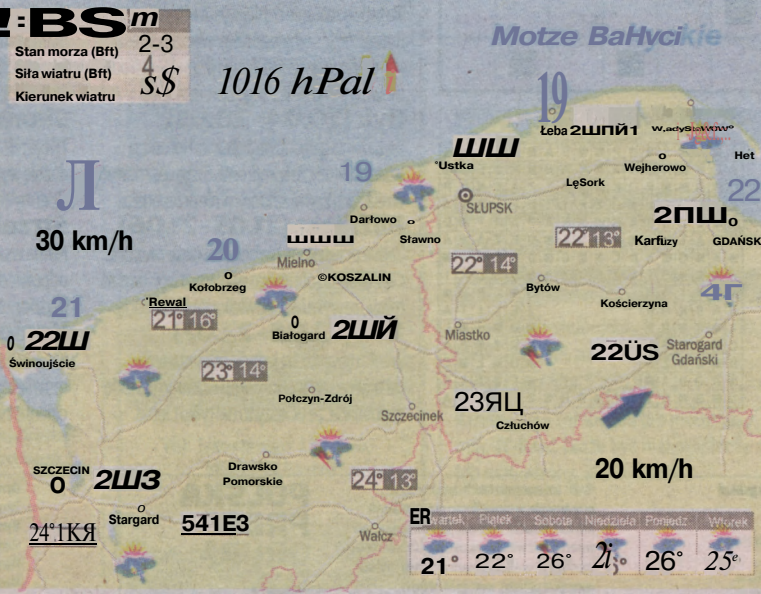
POGODA

Pogoda dla Pomorza

Krzysztof Ścibor
Biuro Calvus
Środa

BSm
Stan morza (Bft) 2-3
Siła wiatru (Bft) 4
Kierunek wiatru S\$

Nad Pomorze dociera łagodne i wilgotne powietrze polarno morskie. W ciągu dnia coraz więcej chmur i miejscami pojawiają się opady deszczu i lokalne burze. Na termometrach max do 20-24°C. Wiatr tylko w czasie burzy silniejszy. W nocy pogodnie i sucho. Jutro i pojutrze na niebie sporo słońca, bez opadów i pogoda plażowa. Na termometrach max do 22-25°C. Kolejne dni jeszcze cieplejsze na weekend burze.



LEGENDA
pogodnie zachmurzenie umiarkowane przelotny deszcz przelotne deszcze i burza pochmurno mgła
ciągły deszcz ciągły deszcz i burza przelotny śnieg w ciągły śnieg przelotny śnieg z deszczem ciągły śnieg z deszczem
mgła marznąca mgła śliska droga marznąca mżawka marzący deszcz zamieć śnieżna opad gradu kierunek i prędkość wiatru
19: temp. w dzień 21: temp. w nocy 22: temp. wody 23: grubość pokrywy śnieżnej 24: ciśnienie i tendencja 25: smog

Pogoda dla Polski



Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Aleksandra Żebrowska nie wstydy się bałaganu

Żona aktora Michała Żebrowskiego opublikowała zdjęcie bałaganu w kuchni. Podpisała je: „Kuchnia ogarnięta przed snaniem? Nie. Aleczy przynajmniej mieliśmy weekend na luzie, dzieci się fajnie bawiły, grały w gry planszowe bez awantury i wszyscy wreszcie odpoczęliśmy? Też nie”. To kolejny raz, kiedy Żebrowska z dużym dystansem komentuje różne niedociągnięcia i niestara się udawać, że jest idealna. Fani kolejny raz docenili jej humor.



FOT. SYLWIA DĄBROWA

CELEBRYCI



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Maffashion stara się jeść coraz mniej mięsa

Szafiarka podzieliła się tą informacją w mediach społecznościowych. „Wychodzę z propozycją do osóbtu zgromadzonych. Challenge! Niejem mięsa przez tydzień! Bądź kto da więcej! Tydzień na początek. Ja w swoim jałdospisie ograniczyłam mięso do minimum. Może dwa/trzy razy w miesiącu zdarzymi się jeść. Polecam!” - napisała swoim fenomenom.

Meghan i Harry mogli żyć w Nowej Zelandii?

Gubernator generalna Nowej Zelandii Patsy Reddy zdradziła w Associated Press, że Sussexowie mówili o mieszkaniu w Nowej Zelandii. „Pamiętam, że właśnie byli w Abel Tasman National Park, kiedy usiedliśmy, napiliśmy się i oni powiedzieli, że mogliby mieszkać w miejscu takim jak to i zastanawiali się, czy teoretycznie byłoby to możliwe” - mówiła agencji Associated Press.

CELEBRYCI



FOT. KRZYSZTOF SZYMCHAK

Katarzyna Skowrońska jest już porozwodzie

Siatkarka potwierdziła te informacje w sieci. „Ponieważ jestem zrytowana i znudzona odpowiadaniem setny raz na to samo pytanie w sprawie mojego stanu cywilnego oraz czytaniem nieprawdziwych informacji o swoim życiu w sieci, chciałabym wszystkich poinformować, że od kilkunastu miesięcy jestem po rozwodzie z zamkniętą tamten rozdział życia” - napisała pod czarno-białym zdjęciem. Jej mężem był menedżer sportowy Jakub Dolata.

IV HIT

FILM

**Pompeje**

TV PULS 20:00

Pompeje, rok 79. Podczas walki gladiatora Milo następuje wybuch Wezuwiusza. Miasto zalewają potoki lawy, ludzie uciekają w panice. Milo wydostaje się z areny, by uratować ukochaną.

FILM



SPORT

**Superpuchar UEFA**

POLSAT 20:50

Czterdziesty szósty mecz o Superpuchar UEFA odbędzie się na stadionie Windsor Park w Belfaście. Zmierzą się Chelsea, zwycięzca LM UEFA, i Villarreal, najlepszy zespół LE UEFA.

FILM

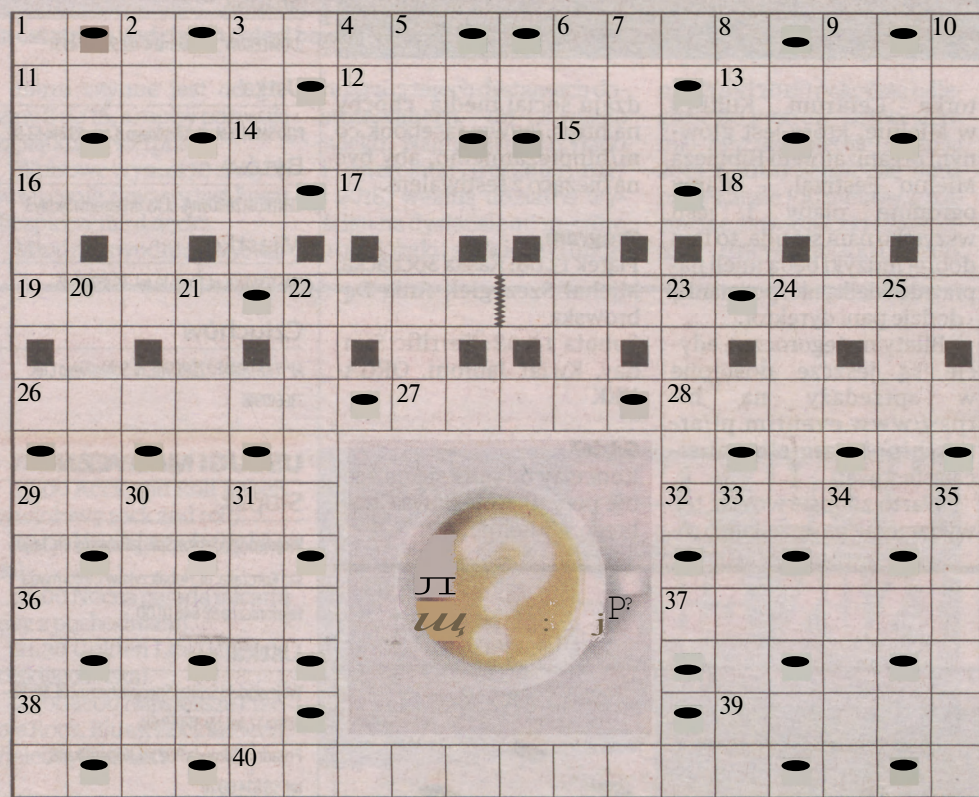
**Krzyżówka nr 123****Poziomo:**

- 3) zagrywka w tenisie,
- 6) wierzchnia część stołu,
- 11) fragment utworu muzycznego,
- 12) budowla rzeczna spiętrzaająca wodę,
- 13) ruch ciała wokół własnej osi,
- 14) Astra lub Corsa w garażu,
- 15) Magda, śpiewa utwór „Zimny żal”,
- 16) reguluje przepływ wody w instalacji,
- 17) kosmetyk do golenia,
- 18) okienko w burcie statku,
- 19) jadalny skorupiak morski,
- 22) sztuka napisana przez Szekspira,
- 24) bęchatowski klub siatkarski,
- 26) chiński statek rzeczny,
- 27) kontynent z Państwem Środka,
- 28) narożny element dawnej fortyfikacji,
- 29) przesada w wypowiedzi,
- 32) faza Księżyca między nowem, a pełnią,
- 36) płaski lub głęboki w kredensie,

- 37) ostry na górskiej drodze,
- 38) kierunek w modzie i sztuce,
- 39) twardy i kruchy metal szlachetny,
- 40) doskonała rzeźba lub obraz.

Pionowo:

- 1) mały chrząszcz,
- 2) pula w grze hazardowej,
- 3) podnosi sprawność fizyczną,
- 4) czepliwy koszyk polnego chwastu,



- 5) bajkowy brat Wyrwidęba,
- 6) stolica z Parlamentem Europejskim,
- 7) duchowny z klasztoru Shalolin,
- 8) podróżna lub na zakupy,
- 9) wyciągany z cylindra,
- 10) pozycja ciała jak kołnierz,
- 20) rząd oparte na przemocy,
- 21) ogrodzenie toru wyścigowego,
- 22) pomieszczenie z ławkami

- i tablicą,
- 23) skraj sukni lub chusteczki,
- 24) egzaminacyjna - na uczelni,
- 25) świetnie przemawia,
- 29) miłośnik i znawca piękna,
- 30) piskliwy, wysoki głos męski,
- 31) przejście na stronę nieprzyjaciela,
- 33) kulek z kabłąkiem na płynie,
- 34) ... Segda, aktorka z filmu „Tato”,
- 35) ażurowy domek w ogrodzie.

Rozwiązanie nr 122**Podaj dalej**

TVN 7 21:00

Nauczyciel Eugene daje uczniom zadanie - mają wymyślić sposób ulepszenia świata i wprowadzić go w życie. Jeden z nich, Trevor, wymyśla plan pomocy bezdomnym. Z czasem angażują się też inni ludzie.

HOROSKOP

Wodnik (20.11-18.02)

Podjęmowane przez Ciebie działania będą przynosić niespodziewane efekty. Horoskop dzienny zapowiada, że pasmo sukcesów dostarczy Ci bardzo wiele satysfakcji.

Ryby (19.02-20.03)

Ktoś krytycznie odniesie się dzisiaj do Twoich planów przez Ciebie pomysł. Horoskop na dziś wyraźnie wróży, że testowa mogą stać przyczyną sporej awantury. Czeka Ci trudny dzień.

Baran (21.03-19.04)

Na próbę zostaniesz dzisiaj wystawiony. Twoja umiejętność szybkiego reagowania w stresujących sytuacjach. Horoskop dzienny na środę mówi, że wyjdiesz z tego obroną ręką.

Byk (20.04-20.05)

Wykażesz się ugodą, postawą. Horoskop dzienny wróży, że kompromis osiągniesz nawet w relacjach z tymi, którymi nie przepadasz.

Bliznięta (21.05-21.06)

Żadne przeszkody nie będą w stanie zwrócić Cię z drogi do obranego celu. Horoskop na dziś mówi, że wykażesz się wielką skutecznością.

Rak (22.06-22.07)

Zrealizujesz dzisiaj jedno z odkładanych od dawna zadań. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że ualeszyło Ci Ciebie.

Lew (23.07-22.08)

Musisz dzisiaj wykazać się umiejętnością dążeń do kontrolowania nadkilkoma zadaniami. Horoskop dzienny zapowiada, że raczej nie będzie to łatwe, ale Ty zdasz egzamin celując.

Panna (23.08-22.09)

Nie przejmuj się jeśli coś pokrzyżuje Twoje plany. Horoskop na dziś uspokaja, że bez problemów możesz przełożyć je na później. Jutro pójdziesz Ci z wszystkim wiele lepiej.

Waga (23.09-22.10)

Nie obój się przed ludźmi z swoimi problemami, bo horoskop dzienny na środę wróży, że nie możesz liczyć na ich zrozumienie. Nawet bliscy nie będą chcieli z Tobą rozmawiać.

Skorpion (23.10-21.11)

Twoje relacje z otoczeniem będą dzisiaj układać się wyjątkowo poprawnie. Horoskop dzienny zapowiada dzień w miłą atmosferę.

Strzelec (22.11-21.12)

Nie na wszystkie zadane pytania usłyszysz odpowiedź. Horoskop na dziś mówi, że ktoś będzie próbował zataić przed Tobą prawdę. **Koziorożec (22.12-19.01)** Ktoś może złożyć Ci po południu lub wieczorem niezapowiadany wizytę. Horoskop dzienny na środę radzi Ci się na baczności.

GŁOS

www.gk24.pl
www.gk24.pl
www.gk24.plPrezes oddziału Polska Press
Piotr Grabowski, piotr.grabowski@polskapress.plRedaktor naczelny
Marcin Stefanowski, tel. 697 770 227
marcin.stefanowski@polskapress.plZastępcy redaktora naczelnego
Ylona Husaim-Sobecka, Szczecin, tel. 697 770 218
ylona.sobecka@polskapress.pl
Wojciech Frelchowski, Słupsk, tel. 519 503 638
wojciech.frelchowski@polskapress.pl
Dyrektor drukarni
Stanisław Sikora, tel. 6027 40087
s.sikora@pprint.pl
Dyrektor działu marketingu
Robert Gromowski, tel. 502 339 113
robert.gromowski@polskapress.pl
Dyrektor działu reklamy
Ewa Zelazko, tel. 500 324 240
ewa.zelazko@polskapress.plPrenumerata, tel. 94 340 114
Głos Koszaliński - www.gk24.pl
ul. Mickiewicza 24,
75004 Koszalin, tel. 94 347 35 00, fax 94 347 35 13
tel. reklama: 94 347 35 72,
redakcja.gk24@polskapress.pl
reklama.gk24@polskapress.pl
Głos Pomorza - www.gp24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19,
76-200 Słupsk,
tel. 59 848 81 00, fax 59 848 81 04,
tel. reklama: 59 848 81 11,
redakcja.gp24@polskapress.pl
reklama.gp24@polskapress.plGłos Szczeciński - www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3,
70-533 Szczecin,
tel. 91 481 33 00, fax 91 481 33 60,
tel. reklama: 91 481 33 92,
redakcja.gs24@polskapress.pl
reklama.gs24@polskapress.plODCZUŁY
Szczecin ul. Plac Wolności 6.78-400 Szczecin,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
tel. 94 374 88 18, fax 94 374 23 89Stargard ul. Wojska Polskiego 42.73-110 Stargard,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
reklama tel. 91 578 47 28

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uzyskaniu zgody z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czynnościwa
Nakład Kontrolowany ZKDP
pac
Polskie Badania CzynnościwaPolskie Badania Czynnościwa
Nakład Kontrolowany ZKDPPOLSKA
PRESS
Główny
RUFWDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45.02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax 22 201 44 10
Skład Zarządu:
Tomasz Przybek, Prezes Zarządu
Dorota Karla, Członek Zarządu
Maciej Kossowski, Członek Zarządu
Miłosz Szulc, Członek ZarząduDyrektor artystyczny
Tomasz Bochenński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski, maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kopertu
Karol Wlazło, karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Adrian Majchrzak, tel. 22 201 44 38,
adrian.majchrzak@polskapress.pl

"Zemsta czy przebaczenie" - drugi film o Stefanie Wyszyńskim, Prymasie Tysiąclecia

kkm

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

17 września będzie miał premierę film „Wyszyński - zemsta czy przebaczenie”. To oficjalna produkcja uroczystości beatyfikacyjnych kardynała Stefana Wyszyńskiego i Matki Róży Czackiej oraz obchodów roku 2021, którego Prymas jest patronem.

Pomysłodawcami i twórcami filmu są bracia Sykowie - Tadeusz i Maciej.

- Przygotowaliśmy wojenny film fabularny, który pokazuje nieznana twarz kardynała, jego rozterki i zaangażowanie w walkę o Polskę - mówi Tadeusz Syka, producent i reżyser.



Ida Nowakowska i Małgorzata Kożuchowska na planie filmu „Wyszyński - zemsta czy przebaczenie”

-Premierę zaplanowaliśmy na 17 września - dodaje Tadeusz Syka.

Jest rok 1944, poznajemy młodego księdza Wyszyńskiego, który niedawno został mianowany kapłanem oddziału AK w Puszczy Kampinoskiej. Równolegle działa on w powstańczym szpitalu.

Wszyscy znają go tam pod pseudonimem „Radwan III”. Wojenna rzeczywistość jest dla ks. Wyszyńskiego kuźnią charakteru, walką o nadzieję imienną, szczególnie wobec nieprzyjaciół.

„Jak w wojennej codzienności mamy wybaczać?” - pyta

bohater. W czasie krytycznych sytuacji, takich jak rewizja szpitala przez oddziały SS czy podczas łapanek, Wyszyński staje w obliczu próby. Stara się wspierać swoich kompanów, dodając im nadziei.

- Wszystko to, co wydarzyło się po 1946 roku w życiu Prymasa jest nam znane. Jak przyznawał Prymas: „Powstanie Warszawskie mnie ukształtowało”. Dlatego, aby zrozumieć Go, trzeba zobaczyć nasz film - podkreśla Tadeusz Syka.

Metropolita Warszawski kardynał Kazimierz Nycz uznał produkcję za oficjalny film towarzyszący uroczystościom beatyfikacyjnym Prymasa Tysiąclecia i Matki Róży Czackiej.

- Bez tego fragmentu życia kardynała Wyszyńskiego nie

zrozumiemy jego słów, iż niepodległość jest „najpiękniejszym darem, jaki Opatrzność daje ludziom, narodom i państwom” - podkreśla Jan Józef Kasprzyk, szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

W postać księdza Wyszyńskiego z czasu II wojny światowej wcieli się Ksawery Szlenker, młody aktor znany z takich filmów, jak „Jack Strong”, „Ambasada” czy „Kierunek noc”. Matkę Różę Czacką odtworzyła Małgorzata Kożuchowska, a siostrę Serafinę - popularyzatorka WP - Ida Nowakowska. W film „Wyszyński” również: Marcin Kwaśny, Adam Fidusiewicz, Agnieszka Kawiorska, Lech Dyblik i ks. Dominik Chmielewski.

Wśród rekwizytów używanych na planie pojawiły się m.in. autentyczne pudełko od butów, należące do ks. porucznika, w którym przetrzymywał bańki lekarskie. Część oryginalnej scenografii z epoki została wypożyczona z Muzeum Powstania Warszawskiego, Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL, Archiwum Sióstr w Łaskach oraz z kolekcji prywatnych.

„Wyszyński” to drugi film fabularny o Prymasie Tysiąclecia, który jest aktualnie w produkcji. Michał Kondrat pracuje nad filmem „Próbki”, który opowiada o życiu kardynała w latach 1956-1978. Premiera również we wrześniu.

©©

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94347 3512

Przez internet: ibo.polskapress.pl

W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 3512

Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 8103

Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

- NIERUCHOMOŚCI
- HANDLOWE
- MOTORYZACJA

- FINANSE/BIZNES
- NAUKA
- PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY. OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
/PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

MIESZKANIA-KUPIĘ

KUPIĘ mieszkanie do remontu, 609-499-555.

MIESZKANIA - WYNAJME

SZUKAM pokoju do wynajęcia w domku. Tel 663304622.

SZUKAM pokoju do wynajęcia w domku. Tel 663304622.

GARAŻE

GARAŻE blaszane, drewnopodobne, 798-710-329, www.partnerstal.pl

POŚREDNICTWO

NIERUCHOMOŚCI-SZCZERBIŃSCY. K-lin, ul. Bogusława II 3, 512-299-10

009994738

OMEGA WYCENY OBRÓT

SŁUPSK, UL. STARZYŃSKIEGO 11
tel. 59 841 44 20;
601 654 572;
www.nieruchomosci.słupsk.pl
omega@nieruchomosci.słupsk.pl

Handlowe

SPORT I REKREACJA

ROWERY używane tanio 508-436-420.

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIĘ minikoparkę, 609-499-555.

REKLAMA

0810225081

ABAKUS

Aniela Barzycka - 21 lat na rynku

szukamy 2 lub 1-pokojowego mieszkania przy ulicy

Wańkowicza, Jagoszewskiego, Jana Pawła II

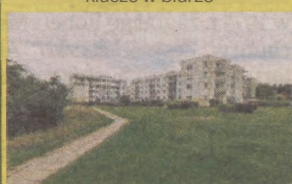
(obok Związkowca)
tel. 661-841-555
www.abakus-nieruchomosci.pl



Atrakcyjne 3 pokoje
rej. Moniuszki, balkon,
279 000,- do negocjacji



Kawalerka z dużą loggią
rej. Sikorskiego 154 900,-
klucze w biurze



TANIE szybkie wydanie
2 pokoje rej. Sikorskiego
tylko 209 000,- do negocjacji

INNE

TANIO sprzedam chodzik-balkonik i siedzisko pod prysznic. 693-131-674

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTO skup wszystkie 695-640-611

USŁUGI

AUTOKONSERWACJA 883080883.

INNE

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

KUPIĘ stary samochód lub motocykl, min. 40-letni. Może być niekompletny lub uszkodzony, 609-499-555.

Finanse biznes

KREDYTY. POŻYCZKI

KREDYT 50 tys. rata 545 zł RRSO 7,44 % Telefon 730 809 809

POŻYCZKI Związkowiec, 699186581.

Praca

ZATRUDNIĘ

DEKARZ, malarz, 609-472-251.

DO opieki, do Niemiec do 1800 euro 73049 77 71

DO wykończeń 510125131

Ków z własną
lością. Praca w Berlinie.
-282-217, stefektro@intpl

FACHOWCÓW do ELEWACJI.
792669632

FIRMA DOMAR Tatów zatrudni kierowców kat. C, C+E. Mile

widziane doświadczenie. Oferty prosimy przysyłać:

tomasz.dorszynski@domar-k.pl

Tel. 664-410-796

FIRMA DOMAR Tatów zatrudni operatora koparki. Oferty prosimy przysyłać: tomasz.dorszynski@domar-k.pl. Tel. 664-410-796

FIRMA DOMAR w Tatowie zatrudni: majstra robót wodno-kanalizacyjnych. Oferty prosimy przysyłać: jolanta.czupajlo@domar-k.pl Tel. 94316-09-43

FRYZJERA. Tel. 510125131

MALOWANIE/TAPETOWANIE/OCIEPLENIA - Niemcy. Darmowa kwatera + auto. Tel: 602 262 365, 539 343 726.

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz, ślusarz, spawacz: 730-011-300

SERWISANTA instalacji gazowych, Oddział Jezierzycze - rewir woj. pomorskie i zachodniopomorskie, 605279089.

Zdrowie

GINEKOLOGIA

A-Z GINEKOLOG, 790-246-404

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma
NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny, bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603775878

PRALKI, urząd. elektryczne, gastronomia.

Chłodnictwo. 507380118

- SBB -

ADAPTACJE strychów, zabudowa, 609053770

DACHY - naprawy, konserwacja, 795077162

MALOWANIE dachów 788-016-988

PŁYTKI układanie, remont, 508011742.

REMONTY A-Z. Słupsk, 576991349

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

OGRODNICZE

OCZKA wodne, kaskady i inne, 691226885.

PORZĄDKOWE

MOBILNY Odbiór-skup złomu. Opróżnianie mieszkań, magazynów, domów, piwnic, gospodarstw rolnych. Tel. 697-782-596.

SPRZĄTANIE strychów, garaży, piwnic, wywóz starych mebli oraz gruzu w big bagach, 607-703-135.

Turystyka

KRAJ » GÓRY

PROMOCJA! TYLICZ k/Krynicy G. od 75 zł/os. w tym śniadanie i obiad, pok. z łaz. + TV, bilard, parking 18/471-13-86

Różne

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607703135.

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI odchowane 784 461566

Towarzyskie

OLA prywatnie 663092135

Mariusz Grabowski

redakcja.krakow@polskapress.pl



Legendarny Philip Marlowe wróci na srebrny ekran

Tb wiadomość zelektryzowała fanów kłopotliwych noir. Liam Neeson wcielił się w postać legendarnego detektywa. Wspamiętajcie, gdzie zatem tkwi haczyk?

By zrozumieć wątpliwości ortodoksyjnych fanów Marlowe'a, przeprowadźmy małe dochodzenie. Wiemy, że film zatytułowany „Marlowe” będzie oparty na powieści Benjamin Blacka „The Black-Eyed Blonde”. Scenariusz napisał William Monahan (ten od Oscara z „Inferno”), z Mera (stanie Neil M. Wiśniewski), a produkcją zajmuje się Gary Levinsohn, przedstawiciel II ligi hollywoodzkich rekinów. Wysokości budżetu jeszcze nie podano.

Co do fabuły – akcja ma się rozgrywać w latach 50. Marlowe zostanie wynajęty, by odnaleźć byłego kochanka pewnej dostojnej i szlachetnej dziedziczki. Ale sprawa szybko się komplikuje, a detektyw uwikła się w meandry hollywoodzkiego półświata.

Kim jest Mr Black?

Zacznijmy od tego, że postać Marlowe'a jest w tym przypadku owocem literackiego recyklingu. Stworzył go – jak wszystkim wiadomo – Raymond Chandler, ale akurat tutaj występuje jakodzieci Benjamin Black. To oczywiście pseudonim – kryje się pod nim John Banville, jeden z najlepszych żyjących pisarzy irlandzkich.

„The Black-Eyed Blonde” (po polsku powieść ukazała się kilka lat temu jako „Czarnooka blondynka”) to wariacja na temat czarnego kryminału. Mamy tu cały Chandlerowski sztafaż: upalne Los Angeles, Marlowe'a czekającego na zlecenie, uwodząca blondynkę. Uroda Clare Cavendish, dziedziczki wielkiej fortuny, sprawia, że Marlowe przyjmuje zlecenie i nie po raz pierwszy w życiuafia do świata ludzi bogatych.

Jak to się stało, że Banville podkradł Chandlerowi bohatera? Można powiedzieć, że takie przypadki się zdarzają – np. Ross Macdonald także ukradł mu główną postać, ale miał na tyle wstydu, że wymyślił Lwa Archera. Banville był bezczelniejszy – nie zmienił mu nawet personaliów, tłumacząc, że nawiązuje do pozostawionych przez Chandlera szkiców przyszłych powieści.

Czy to prawda? Raczej nie. Prawa do marki „Marlowe” zakupił zapewne od rodziny Chandlerów agent Banville'a i akurat to posunięcie okazało się finansowo trafne. Jako Benjamin



Liam Neeson wcielił się w postać legendarnego detektywa. Czy widzowie polubią go w tej roli?

Black pisarz zarabia niebo więcej niż pisać wysmakowaną prozę dla literackich snobów.

Neeson jako Marlowe

Czy Liam Neeson pasuje do postaci Marlowe'a? Odpowiedź zależy od tego, którego Marlowe'a mamy na myśli – tego kanonicznego czy tego od Banville'a/Blacka. U Chandlera detektyw ma ok. 30-40 lat, liczy sześćstóp wzrostu, jest wysportowany i potrafi przyłożyć, choć zwykle sam obrywa. Chandler unikał szczegółowych opisów, ale kilka-krotnie wymyślał mu się jakiś fizjonomiczny drobiazg: atoczek-

dziejawej głowie, którą Marlowe skłania na poduszce, czy owysockiej jakości porcelanowej koronki w ustach.

Co ważne: Marlowe jest przystojnym facetem, który ma duże powodzenie u kobiet (ale jak żartobliwie mówi, zwykle pędziżywot „tybetańskiego mnicha”), nieco cyniczne poczucie humoru i skłonność do nadużywania alkoholu. Pali fajkę i gra w szachy sam z sobą. Stołuje się w dżunglach.

Marlowe Black to już osobnik podrasowany, szybszy i zrezygniejczy od oryginału. Ale wciąż jest samotny, cyniczny

i honorowy jak Chandler, dalej lubi alkohol i kopcipapierosa za papierosem. Przemierza Los Angeles pełne mrocznych zaułków z wytrwałością godną pozazdroszczenia i konsekwentnie ściga naswoją głowę kłopoty.

Jak to się stało, że Banville podkradł Chandlerowi bohatera? Można powiedzieć, że takie przypadki się zdarzają.

Liam Neeson ma dziś 69 lat, czyli znacznie przekracza kryteria wiekowe. Jego atutem jest twarz – odpowiednio ukształtowana może od biednadać się dla zgorzkniałego, melancholijnego poszukiwacza sprawiedliwości.

Pojawiają się kłopoty

Wszystko zależy od tego, jak sobie Marlowe'a umyśli scenarzysta William Monahan. Tytuł „Marlowe” wskazuje, że będzie tomikswatkówz wszystkich powieści Blacka. Umieszczenie zaś akcji w latach 50. umożliwiłopis scenografom i sprytnie pozwoli uniknąć wszystkich pułapek politycznej poprawności.

Czytelnik Chandlera i Blacka wiebowiem, że ich bohaterowie tylko babiarzy mizogin, ale też – zgodnie z ówczesnymi realiami – homofob. Mniejszościomigardzi, co dorasizmu – także wykazuje daleko idącą etyczną niekonsekwencję. Ucieczka zatem w przeszłość to posunięcie nie tylko zgodne z powieściowym duchem, ale też wygodne pod względem ideologicznym.

Może właśnie dlatego ekranizacji Chandlera było dotąd tak mało? Owszem, kino pełne jest dalekich kuzynów Marlowe'a, mniej lub bardziej doniego podobnych, ale wiernych sobowtórów brak. Jeden z ostatnich, który pojawił się na ekranie, gdy w 1973 r. „Długie pożegnanie” wyreżyserował Robert Altman, wywołał jedynie rozczarowanie. Marlowe'a zagrał wtedy Elliott Gould, a zacytuję komentarz niech starczy tytuł ówczesnej recenzji z „Los Angeles Times”: „Marlowe – detektyw z kabaretu”.

Praca nad adaptowaniem książki Benjamin Blacka stanowiła prawdziwą przyjemność. Zajmując się postacią Marlowe'a, nie można robić tego byle jak. Trzeba być wiernym twórczości Chandlera, nieśćbardzo szczególnie żar albo w ogóle się za to nie zabierać” – powiedział Monahan w wywiadzie dla „The Hollywood Reporter”. Nie spodziewał się nawet, jaką wywoła burzę wśród miłośników czarnego kryminału. Czego bowiem „Marlowe” ma być ekranizacją? Chandlera czy Blacka? A może będzie tohybryda, która połączy bohaterów obydwu pisarzy?

Bogart czy Mitdium?

Jeśli uznamy, że czamy kryminał to klasyka amerykańskiej popkultury, to zrozumiemy, jak wiele zależy od tego, jak Marlowe prezentuje się na ekranie. Nie może być śmieszny jak karawaniar. A takim się wydał, gdy w 1975 r. zagrał go Robert Mitchum w „Żegnaj, lalczko”. Aktor miał wtedy prawie 60 lat i nie bez powodu recenzenci pytali zgryźliwie, czy w całym Hollywoodzie nie znalazł się nikt młodszego? Marlowe Mitchuma podobał się bardziej kobietom, faceci raczej kręcili nosem. Nic dziwnego, film włóksię jak flaki

z olejem, Mitchum hamletyzował, a całość spowijała aurawyjatkowego smutku, żebynie powiedzieć beznadziei.

Film z Mitchumem wyreżyserował kompletnie dziś zapomniany Dick Richards i trzeba przyznać, że poszedł tropem Howarda Hawksa, który w 1946 r. zrobił „Wielki sen” z Humphreym Bogartem. Film ten uważany jest do dziś za klasykę amerykańskiego kina detektywistycznego. Został dodany do tzw. National Film Registry (lista filmów budujących dziedzictwo kulturalne Stanów Zjednoczonych), znajdujesz także na liście arcydzieł magazynu „Empire”.

Sęk w tym, że Bogart do roli Marlowe'a anadawał się jak pięść do nosa. Mikrus, który musiał nosić wysokie obcasy, aby wyglądać na wyższego od swych ekranowych partnerek, z monotonnym głosem i z wiecznie skrzywioną gębą. Bogart narzekał popremierze, że dialogi napisane przez współscenarzystkę Leigh Brackett były za drętwe, dlatego „utwardzał” je przed kamerą.

Można powiedzieć, że więcej szczęścia do ekranizacji swoich powieści miał Ross Macdonald. Jego Lwa Archera zagrał dwukrotnie fenomenalny Paul Newman. I jeśli wierzyć głosem z forów poświęconych prozie noir, miłośnicy Chandlera, nie nawiązujący do Macdonalda z powodów zasadniczych zgodnie uważają, że najlepszym odtwórcą roli Marlowe'a byłby właśnie Newman.

Czego się spodziewać

Mamy zatem swoisty paradoks: sporo dobrej literatury i jej słabe ekranizacje. A właściwie i nietyl słabe, co nie oddaje istoty „marlowowszczyzny” – bycia ostatnim sprawiedliwym w mieście grzechu. Najbardziej surrealistyczną próbą przeniesienia prozy Chandlera na ekran popisał się w 1977 r. Marek Piwowski, który w roli Marlowe'a obsadziłuchachanego Jerzego Dobrowolskiego. Spektakl telewizyjny „Kłopoty moją specjalnością” zamienił się dzięki temu w kontynuację „Nie ma różnicy bezognia”.

Czy jest szansa, że wersja Neila Jordana będzie tą udaną? Na szczęście nie ma, bo inaczej skończyłaby się historia kina. Ale jego „Marlowe” może dotknąć czegoś dla miłośników kryminału noir ważnego. Jest jeszcze czas na wszelkie możliwe poprawki – prace na planie mają wystartować w październiku w Los Angeles. Wiadomo też, że na pewnym etapie produkcji ekipa przeniesie się do Europy.

Na koniec ciekawostka: w przygotowaniach znajdujesz też serial poświęcony innej postaci kultowego detektywa kina noir – Samowi Spade'owi, wykreowanemu w wyobraźni Dashiella Hammetta. Jego z kolei ma zagrać Clive Owen. Ale to już opowieść na kiedy indziej.

©

Messi podjął decyzję i wybrał Paryż

Hubert Zdankiewicz
hubert.zdankiewicz@com.pl



Paryż

W tym tygodniu startują angielska Premier League, niemiecka Bundesliga i hiszpańska La Liga. ale odkillu dni najczęściej mówi się o francuskiej Ligue 1. To za sprawą Lionel Messiego. który zdecydował się ostatecznie przyjąć ofertę Paris Saint-Germain.

To już praktycznie przesądzone. W chwili powstawania tego tekstu wicemistrzowie Francji nie potwierdzili jeszcze co prawda pozyskania Argentyńczyka, ale znani (i zazwyczaj dobrze poinformowani) dziennikarze, Fabrizio Romano i Mohamed Bouhafsi, donieśli za pośrednictwem Twittera, że sprawa jest już przesądzona.

Czwarty za darmo

Trudno mówić o zaskoczeniu. Od chwili, gdy prezydent Barcelony Joan Laporta poinformował, że Messie podpisałby jednak nowego kontrakt z Barceloną, było jasne, że niewiele jest klubów w Europie, które są w stanie spełnić jego finansowe oczekiwania. Oprócz PSG padały jeszcze nazwy obu z Manchesteru, ani City, ani United nie zdecydowały się jednak (mimo pojawiających się w mediach plotek sugestii) powalczyć o Argentyńczyka.

Zrobili to paryżanie. Według informacji podanych przez Ro-

mano i Bouhafsiego Messi uzgodnił już szczegóły indywidualnego kontraktu z PSG. Dwuletnia umowa (z opcją przedłużenia o kolejny rok) zagwarantuje mu zarobki na poziomie około 35 milionów euro rocznie. Argentyńczyk jeszcze we wtorek miał pojawić się w stolicy Francji. Tegoroczny dzień (najpóźniej wódroderano) ma przejść testy medyczne.

Messi toczony tego lata piłkarz, którego PSG pozyskało za darmo. Wcześniej bez kwoty odstępnego do Paryża przeszedł Gianluigi Donnarumma, Sergio Ramos i Georginio Wijnaldum. W stolicy Francji znów będzie

„Dziękuję, mój przyjacielu, ja jestem gotowy” – Franek Ribery do Lothara Matthäusa, który sugeruje, aby znów zagrał w Bayernie

klubowym kolegą Neymara, który trafił tu w 2017 roku z rekordowe 222 miliony euro.

W co grał Laporta

Argentyńczyk przez całą seniorą karierę występował w Barcelonie, do której trafił w 2000 roku, jako 14-latek. Jego poprzedni kontrakt wygasł z końcem czerwca bieżącego roku, ale Laporta długo zapewniał, że strony dogadają się w sprawie następnego. Sam piłkarz również nie chciał odchodzić, zgodził się na 50-procentową obniżkę



Messi nie był szczęśliwy z faktu, że opuszcza Barcelonę. Długo jednak nie szukał nowego klubu

pensji (większej zabraniają przepisy Finansowego Fair Play, obowiązujące w hiszpańskiej La Liga), ale Barca i tak nie była w stanie udźwignąć jego wynagrodzenia (Laporta tłumaczył, że musiałby zadłużyć klub na następne 50 lat, zastawiając pieniądze z praw telewizyjnych).

W niedzielę Messi oficjalnie pożegnał się z Barceloną, choć argentyński dziennik „Ole” twierdzi, że działacze wiceprzewodniczącego w poniedziałek wieczorem kontaktowali się z piłkarzem, by wyson-

dować, czy możliwy byłby jeszcze zwrot akcji. Ten jednak odmówił. Z kolei według hiszpańskiego „Mundo Deportivo” Laporta decyzję w sprawie Argentyńczyka podjął już miesiąc temu, a odtamtąd czasu szukał w wszystkich, w tym samego Messiego.

Plan Perez i francuski rząd

Efektom całego zamieszania była dymisja, do jakiej podał się Jaume Llopes, członek klubowej komisji ds. Espai Barçā. Napisał również list otwarty, w którym

skrytykował Laportę. Zarzucił mu m.in., że „realizuje plan Florentino Perez w sprawie transferu Kyliana Mbappe do Realu Madryt”.

Nie jest bowiem żadną tajemnicą, że prezydent „Królewskich” od dawna zabiegał o pozyskanie Francuza (o nowego napastnika poprosił już jakiś czas temu także trener Carlo Ancelotti), a sam piłkarz również chce odejść. Odmówił nawet przedłużenia kontraktu, który wygasa 30 czerwca 2022 roku. Medianad Sekwaną (i nie

tylko) spekulują, że przyjsie Messiego do PSG może przyspieszyć całą sprawę, bo paryżanie nie będą w stanie utrzymać w zespole wszystkich gwiazd.

Być może jednak się to uda, bo według wtorkowych informacji portalu Goal.com klub może otrzymać wsparcie finansowe od... francuskiego rządu. Ten stoi ponoć na stanowisku, że zatrzymanie Mbappe leży w interesie wszystkich ze względu na przychody marketingowe.

Nowy/stary kolega. lewego”

Do zaskakującego transferu może dojść z kolei w Bayernie Monachium. Francuski „L'Equipe” (wK) SKA La Gazzetta dello Sport” sugerują, że do stolicy Bawarii może wrócić Franek Ribery. Francuz, który po rozstaniu z Fiorentiną (gdzie występował przez dwa ostatnie sezony) jest wolnym zawodnikiem. Karierę również kończyć jeszcze nie zamierza, a w dodatku ostatnio widywany jest w ośrodku treningowym Bayernu.

Chęć ponownej gry u boku Roberta Lewandowskiego wyraża również sam Ribery. Wyraził ją w odpowiedzi na post opublikowany na Instagramie przez Lothara Matthäusa. Były gwiazdor ekipy z Monachium zasugerował w nim, że jeśli Bayern nie może znaleźć skrzydłowego, to niech podpisze roczny kontrakt z Francuzem. Ribery - również na Instagramie - odniósł się do tej opinii legendy Bawarczyków. „Dziękuję, mój przyjacielu. Ja jestem gotowy”. ©

Superpuchar Europy wielkich pechowców – tym razem ktoś musi wygrać

PRWA NOŻNA
Bolesław Groszek
redakcja@polskatimes.pl

Śmietanka europejskiej piłki w drodze do Irlandii Północnej. Opiersze trofeum w sezonie zagrają wielcy pechowcy poprzednich meczów o Superpuchar Europy.

Już w środę o godzinie 21 na Windsor Park w Belfaście zostanie wręczone pierwsze europejskie trofeum w sezonie 2021/22. O Superpuchar Europy powalczą zwycięzca Ligi Mistrzów - Chelsea i triumfator Ligi Europy - Villarreal. W meczu, który zwycięzcy traktują poważnie, a przegrani degradują do miana przedsezonowego sparingu.

The Blues w tej rozgrywce wystąpili stosunkowo niedawno, bo w 2019 roku w Stambule; pokonali Liverpool. To była jednak zupełnie inna drużyna, którą kilka tygodni wcze-

śniej przejął niedoświadczony Frank Lampard. I musiał radzić sobie po odejściu największej gwiazdy - Edena Hazarda. To ile Anglik na ławce trenerskiej długo nie zagrał miejsca, to właśnie on rozpoczął rewolucję, która w maju zaprowadziła piłkarzy ze Stamford Bridge na europejski szczyt.

Chelsea Thomasa Tuchela w ubiegłorocznej kampanii imponowała przede wszystkim w defensywie, bezpieczeństwo w tyłach było kluczem do zwycięstwa w Champions League. Czy poskutkujej teraz? Londyńczycy mają raczej złe wspomnienia z poprzednich Superpucharów; przed porażką z Liverpoolem w rzutach karnych, w 2012 roku, ulegli Bayerowi Monachium - też po konkursie jedenastek. Rok wcześniej lepsze od The Blues było natomiast Atletico Madryt. Szukając zwycięstwa londyńczyków, trzeba cofnąć się do 1998 roku, gdy pokonali Królewskich z Madrytu.



Chelsea przegrała trzy ostatnie Superpuchary. Czy trener Tuchel wreszcie wygra?

Triumfator LM z pewnością nie rozpocznie tego spotkania w najmocniejszym składzie. Część zawodników, którzy do końca grali w mistrzostwach Europy i Copa America, dopiero wróciła z urlopu. Media spekulowały też, czy klub

zdaży zgłosić do rozgrywek sprowadzonego z Intern Mediolan Romelu Lukaku, ale Belg prawdopodobnie nie znajdzie się w kadrze. To mogłaby być piękna historia: ostatnim kopniakiem Lukaku w Chelsea był niewykorzystany kar w Superpucharze z Bayernem. Golem w środę odkupiłby winy i dałby piłkarzowi ogromną motywację przed sezonem.

Bukmacherzy upatrują w zwycięzcy Champions League faworyta tego spotkania, ale Villarreal lubi sprawiać niespodzianki. Wystarczy przypomnieć ubiegłoroczny finał Ligi Europy w Gdańsku, w którym Żółta Łódź Podwodna pokonała Manchester United, czyli zespół, który wyżej od Chelsea uplasował się w Premier League. Hiszpanie nie notują jednak dobrego okresu przygotowawczego. Sześć spotkań i ani jednej wygranej - tak wyglądają ostatnie wyniki, które nie napawają optymizmem.

Atutem klubu z Estadio de la Cerámica powinien być ich trener, ale czy i tym razem? Unai Emery to z pewnością wybitny specjalista, ale nie w finale Superpucharu. Hiszpan brał udział w dwóch takich meczach, prowadząc Seville, i oba przegrał.

- Mam ogromny szacunek do Unai Emery'ego. Mam na myśli to, że niebawem Lige Europy będziemy nazywać Pucharem Unai Emery'ego! Ten facet jest niesamowity. Wziął udział w pięciu finałach LE i wygrał cztery z nich - przyznaje jednak Thomas Tuchel.

Co ciekawe, obu szkoleniowców łączy praca w Paris Saint-Germain. W 2018 roku Niemiec wskoczył na miejsce Hiszpana, a dwa lata później podzielił jego los. Obu wyszło to jednak na dobre, patrząc na pozycję, które zajmują obecnie.

Emery nie ma też dobrych wspomnień dotyczących Chelsea - to The Blues w 2018 roku jako pierwsi pokonali go w finale Ligi Europy.

- Mieliliśmy wtedy świetną pierwszą połowę, ale Eden Hazard zrobił różnicę. Tym razem będzie inaczej, a wygrany Superpuchar udowodni, że możemy mierzyć się z najlepszymi drużynami, takimi jak Chelsea - przyznał pewny swego Hiszpan.

Tegoroczny Superpuchar będzie miał bardzo kameralny charakter, bo Windsor Park w Belfaście przywita zaledwie 13 tysięcy widzów. To i tak sukces, bo w ubiegłym sezonie finał odbył się przy pustych trybunach. Organizatorzy zdecydowali się na zmiany, jednak każdy z fanów będzie musiał okazać negatywny wynik testu na COVID-19 przed wejściem na stadion.

Początek meczu Chelsea - Villarreal wśród o godzinie 21. Transmisja w Polsacie. ©

UKS Sparta Sycewice szykuje się do rozgrywek CL U-15



Drużyna Uczniowskiego Klubu Sportowego Sparta po zakończonym treningu na stadionie w Sycewicach. Z lewej R. Hendryk

Krzysztof Mekrasz
krzysztof.mekrasz@gp24.pl



PHkanożna

Niedługo do rozgrywek przystąpią młodzi piłkarze. Olimpijczyk Kwakowo utrzymał się w Centralnej Lidze Juniorów U-15, ale nie ma już tej drużyny. By miejsce nie przepaść, to pod nazwą klubu z Kwakowa występować będzie UKS Sparta Sycewice. Sprawa została formalnie załatwiona. Ten manewr spowodował, że gmina Kobylnica będzie reprezentowana na centralnym szczeblu.

Każdy zespół ma swój sposób na przygotowanie do batalii ligowej. Zależy to w równym stopniu od koncepcji, jak i od stanu klubowej kasy. Obecnie o pieniądze na działalność nie jest łatwo. Mimo to UKS Sparta ja-

koś sobie radzi. Sycewicz piłkarze zaliczyli tygodniowy obóz dochodzący. Treningi odbywały się dwukrotnie dziennie po dwie godziny. Młodzi piłkarze z rocznika 2007 i młodszy zwykle solidnie pracowali w tym wyjątkowym i trudnym okresie przygotowawczym. Główny akcent położony był na kondycję, elementy techniki i taktyki. Podczas zgrupowania zawodnicy korzystali z usług Tomasza Piekarskiego (obecnie grający piłkarz czwartoligowego Gryfa Słupsk), który jako dietetyk miał wykład na temat odżywiania przed i po wysiłku. Trening odnowy i rolowania przeprowadził Wojciech Czajka (w przeszłości m.in. pracował jako masażysta z piłkarkami ręcznymi Słupi Słupsk) z Centrum Rehabilitacji Avenir w Słupsku. Odbyły się też zajęcia z motoryki w Łosinie, gdzie skorzystano z usług Nowoczesnego Centrum Fitness - Vacu Activ Gym. Były one pod kierownictwem świetnego specja-

listy Marcina Pluty (byłego zawodnika Gryfa). Sporo czasu futboliści spędzili na sycewickim stadionie, gdzie wykonywali katorżniczą pracę, a ponieważ nogi mieli jak z ołowiu. Na pewno świeżość przyjdzie w odpowiednim momencie. Wszyscy z trenujących wiedzą o jaką stawkę będzie szła gra w centralnych rozgrywkach.

- Chcemy się jak najlepiej przygotować do tych prestiżowych rozgrywek na najwyższym szczeblu juniorskich rozgrywek w Polsce. Podczas obozu treningi były bardzo intensywne i trudne, ale urozmaicone. Robimy wszystko, by młodzi zawodnicy zdobywali wiedzę niezbędną dla prawidłowego rozwoju piłkarskiego. Wszyscy wiemy, że batalia w Centralnej Lidze Juniorów U-15 będzie bardzo dużym wyzwaniem dla spartan, którzy ambitną postawą i zaangażowaniem w Pomorskiej Lidze Juniorów C-2 w ubiegłym sezonie zasłużyli sobie na grę z najlep-

szymi zespołami w roczniku 2007 i młodszy. Pozyskaliśmy trzech graczy z Akademii Piłkarskiej Gryf Słupsk. Ekwiwalenty za ich wyszkolenie trochę nas kosztowały finansowo. Ponadto jeszcze chcemy wypożyczyć dwóch piłkarzy z Klubu Sportowego Gryf/Szkoła Mistrzostwa Sportowego Słupsk. Rywalizacja w drużynie coraz większa i to mniemam, że optymistycznie - oznajmił Ryszard Hendryk, trener z Sycewic. - Mam wielką prośbę do ludzi dobrej woli i sponsorów, by nas wsparli finansowo, bo granie na centralnym szczeblu jest niezwykle kosztowne. Mogę zagwarantować, że przekazane pieniądze zostaną pożytecznie i efektywnie wykorzystane - dodał twórca sukcesów spartan. Zainteresowani w inwestowaniu w młodego zawodnika mogą się skontaktować ze szkoleniowcem pod nr tel. 607211737. 21 sierpnia (sobota) o godz. 14 Sparta podejmie Lechię Gdańsk. ©

Zmarł sędzia Marian Głogowski

Piłka nożna - kronika żałobna

Słupski futbol poniósł kolejną stratę. 9 sierpnia zmarł Marian Głogowski, który przegrał bardzo trudną walkę z chorobą. Przeżył 59 lat.

Był sędzią piłkarskim w naszym regionie. Bez przesady można powiedzieć, że kochał miłością bezgraniczną futbol. Na podstawie danych z karty ewidencyjnej sędziego z podokręgu słupskiego wynika, że Marian Głogowski przesędziował 684 mecze piłkarskie. Ponadto przez wiele lat występował w roli sędziego (bez ewidencji) w meczach towarzyskich różnych grup wiekowych, turniejach i festynach. Bardzo lubił sędziować spotkania piłkarskie z udziałem dzieci i młodzieży. Poprzez sędziowanie mocno związany był z Halowym Turniejem Piłkarskim o Puchar Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 4 w Słupsku, który ma bogatą historię w grodzie nad Słupią. Sam mile i sympatycznie Go wspominam, bo przez wiele lat doredakcji przynosił wyniki z meczów turniejowych i rozmawialiśmy często o piłce nożnej. Podczas weekendów Mariana Głogowskiego można było spotkać na słupskim stadionie przy ul. Zielonej, gdzie uczestniczył w logistycznym zabezpieczeniu meczów piłkarskich ukochanego Gryfa.

- Marian zawsze starał się pomóc kolegom w kłopotach. Był szczery, otwarty, sumienny i przede wszystkim dyspozycyjny. Mieliśmy dobre kontakty koleżeńskie podczas sędziowania. Napewno pozostanie w pamięci tych osób, które miały z Nim do czynienia podczas wszystkich wydarzeń piłkarskich na różnych szczeblach rozgrywek - wyznał Roman Żurawski, były arbiter i obserwator.

Pogrzeb Mariana Głogowskiego odbędzie się 12 sierpnia (czwartek). O godz. 13.30 wystawienie, a o godz. 14 odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku na Starym Cmentarzu w Słupsku.

Był sędzią piłkarskim w naszym regionie. Bez przesady można powiedzieć, że kochał miłością bezgraniczną futbol. Na podstawie danych z karty ewidencyjnej sędziego z podokręgu słupskiego wynika, że Marian Głogowski przesędziował 684 mecze piłkarskie. Ponadto przez wiele lat występował w roli sędziego (bez ewidencji) w meczach towarzyskich różnych grup wiekowych, turniejach i festynach. Bardzo lubił sędziować spotkania piłkarskie z udziałem dzieci i młodzieży. Poprzez sędziowanie mocno związany był z Halowym Turniejem Piłkarskim o Puchar Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 4 w Słupsku, który ma bogatą historię w grodzie nad Słupią. Sam mile i sympatycznie Go wspominam, bo przez wiele lat doredakcji przynosił wyniki z meczów turniejowych i rozmawialiśmy często o piłce nożnej. Podczas weekendów Mariana Głogowskiego można było spotkać na słupskim stadionie przy ul. Zielonej, gdzie uczestniczył w logistycznym zabezpieczeniu meczów piłkarskich ukochanego Gryfa.



Marian Głogowski podczas turnieju piłkarskiego w Szkole Podstawowej nr 4 (dawniej 15) przy ul. St. Leszczyńskiego

Grupa Sierieccy Czarni sprawdzi swoją dyspozycję w Toruniu

Koszyki

Michał Piątkowski
michal.piatkowski@polskapress.pl

Słupszczanie zagrają w silnie obsadzonym turnieju, gdzie wystąpią również ekipy Twardych Pierników, Stali Ostrów, Asseco Gdynia, Spójni Stargard, Arwitu Włocławek oraz węgierskie Alba Fehervar.

Sam turniej odbędzie się bez udziału publiczności, ale wszystkie stoczone pojedynki będzie można śledzić, dzięki platformie internetowej YouTube.



Czarni Słupsk ponownie zagrają wkrótce w Ekstraklasie

Podczas weekendowych rozgrywek - każda z zaproszonych drużyn rozegra po dwa spotkania.

Sam turniej organizowany jest przez MKS Zryw Toruń, a na celu ma upamiętnienie znakomitego niegdyś zawodnika AZS Toruń - Wojciecha Michniewicza, który w 2002 roku zmarł w wieku zaledwie 24 lat po ciężkiej walce z rakiem kości. Wojciech Michniewicz to złoty i srebrny medalista Mistrzostw Polski juniorów.

Przez cztery sezony grał również w Polskiej Lidze Koszykówki.

Plan XIX Memoriału Wojciecha Michniewicza:

Piątek, 13 sierpnia 16:00 Arged BMSlam Stal Ostrów Wlkp. - Anwil Włocławek 18:30 Asseco Arka Gdynia - PGE Spójnia Stargard. Sobota, 14 sierpnia 11:30 Alba Fehervar (Węgry) - Arged BM Slam Stal Ostrów Wlkp. 14:00 Grupa Sierieccy Czarni Słupsk - Asseco Arka Gdynia 16:30 Twarde Pierniki Toruń - PGE Spójnia Stargard.

Niedziela, 15 sierpnia 11:00 Alba Fehervar (Węgry) - Anwil Włocławek 13:30 Twarde Pierniki Toruń - Grupa Sierieccy Czarni Słupsk. ©

Piłkanożna Jakub Adkonis został powołany na konsultację kadry

Jakub Adkonis, który był poprzedniego sezonu zawodnikiem Olimpijczyka Kwakowo, który występował w Centralnej Lidze Juniorów został powołany na konsultację kadry do lat 15. Jakub Adkonis jest obecnie już zawodnikiem Legii Warszawa. Trener reprezentacji Polski do lat 15 Rafał Lasocki powołał łącznie aż 56 zawodników. Część z nich (w tym Jakub Adkonis) będzie na zgrupowaniu w Szamotułach (16-19 sierpnia), a część w Wałbrzychu (23-26 sierpnia).

JAROSŁAW STENCEL